GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

głos LUDU

DZIŚ W NUMERZE:

Uczniowie z pięciu kontynentów str. 3
GŁOSIK – rubryka dla dzieci str. 4
W gabinecie kosmetycznym str. 5
Brakuje nam cwaniactwa str. 8

CZWARTEK
9 SIERPNIA 2007
NR 91
ROCZNIK LXII
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

Fot. DANUTA CHLUP

Nie odnawiane domki fińskie z zewnątrz prezentują się nieciekawie.

Kolonia górnicza to nie getto

SUCHA GÓRNA (dc) – Osiedle tzw. starych domków fińskich, położone na północ od centrum, nie cieszy się wśród górnosuszan zbyt dobrą opinią. Powodem jest to, że mieszkają tu m.in. osoby aspołeczne, często romskiego pochodzenia.

- *Większość mieszkańców starych „fińszczoków" to normalni, porządni ludzie. To nie żadne getto* - uważa wójt **Jan Lipner**. – *Początkowo była to przecież kolonia górnicza, dopiero później zaczęto tam przenosić problemowych lokatorów.*

Obecnie mieszkańcy kolonii żyją w niepewności, co z nimi będzie. Właściciel, spółka RPG Real Estate (dawniej Správa majetku OKD), nie chce domków sprywatyzować, choć wielu lokatorów chętnie by je wykupiło. Drugie górnosuskie osiedle domków fińskich, mieszczące się naprzeciwko cmentarza, z powodzeniem zostało już sprywatyzowane. Efekty są widoczne. Wprowadziło się tu wiele młodych rodzin, domki są remontowane, zakładane są ogrody ozdobne.

Ze starymi „fińszczokami" RPG ma jednak inne plany. – *Chcą kolonię wyburzyć i zyskać w ten sposób kilka hektarów atrakcyjnych działek do realizacji nowych projektów* – twierdzi wójt Lipner. – *Dlatego też nie przeprowadzają żadnych remontów. Musieliśmy im zwrócić uwagę na to, że ich postępowanie jest niezgodne z prawem budowlanym.*

Obecnie między władzami gminy a spółką RPG toczą się rozmowy, mające na celu znalezienie jakiegoś kompromisu pomiędzy interesami obu stron.

– *Mamy już od właściciela obietnicę, że nie będzie do kolonii przesiedlał osób aspołecznych. Usiłujemy o to, by oficjalnie zezwolił lokatorom na przeprowadzanie remontów, których koszty nie przekroczą określonej sumy, tak, by w przyszłości, gdyby doszło do wyburzenia domków, odzyskali z powrotem zainwestowane pieniądze. Uważam to za realny kompromis* – mówi Lipner.

Redaktor „GL" odwiedza jeden z domków. Gustownie urządzone wnętrze, piękny ogród. – *W ubiegłym roku wstawiliśmy nowe okna* – mówi gospodyni. – *Kosztowało nas to 40 tys. Kc. Tymczasem ciągle nie wiemy, co z nami będzie. Nie wyobrażamy sobie życia w bloku. Tym bardziej, że mamy niepełnosprawną córkę, poruszającą się na wózku.*

Petr Handl, reprezentujący RPG na zewnątrz, zapytany przez „GL", jakie zamiary ma spółka wobec górnosuskiej kolonii, powiedział, że chętnie udzieli nam odpowiedzi, lecz dopiero po skończeniu rozmów prowadzonych z gminą.

Z filmem i teatrem

KUSZARZYSKA (kor) – Adepci sztuki teatralnej i filmowej opanują wkrótce na kilka dni ośrodek wypoczynkowy „Pasieczki". Kongres Polaków oraz Scena Polska organizują tam w dniach 19-25 bm. warsztaty dla utalentowanej zaolziańskiej młodzieży.

- *Wykładowcą w części teatralnej będzie m.in. Bogdan Słupczyński z Cieszyńskiego Studia Teatralnego* - mówi kierownik artystyczny Sceny Polskiej, **Bogdan Kokotek**. – *Dla uczestników przygotowaliśmy sporo warsztatów i zajęć z zakresu gry aktorskiej, reżyserii, muzyki, scenografii, będą się oni też wgłębiać w tajniki pisania scenariuszy. Zajęcia z adeptami sztuki filmowej poprowadzą studenci Filmoznawstwa. Będzie się można nauczyć podstaw reżyserii, sztuki operatorskiej, przygotowania materiału zdjęciowego czy montażu krótkich filmów na profesjonalnym sprzęcie.*

Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria Kongresu Polaków **do 15 sierpnia** br. Każdy z uczestników zapłaci za pobyt na warsztatach 1000 Kc.

Pogoda

CZWARTEK – Pochmurno z przejściowymi opadami deszczu lub burzami. Temperatura w dzień 26-30 st., nocą 18-14 st. C. **PIĄTEK** – Zachmurzenie zmienne, możliwe przelotne opady deszczu lub lokalne burze. Temperatura w dzień 22-26 st., nocą 13-13 st. C.

07091
9 771212 422041

W HOŁDZIE TADEUSZOWI NALEPIE – OJCU CHRZESTNEMU POLSKIEGO BLUESA

Jutro Zlot pokoleń

WĘDRYNIA (hs) – **Koncepcja spotkania wielu pokoleń, jaką przyjął organizator Zlotu Tadeusz Wantuła, sprawdza się doskonale. Przekonać się o tym będzie można już jutro w Wędryni. Przez scenę przewiną się wykonawcy rozpoczynający dopiero swoją przygodę z muzyką oraz starzy wyjadacze.**

– *Oczekuję, że będzie to spotkanie pokoleń. Dobrze nastraja mnie bojowa postawa młodych wykonawców. Zapowiada się świetne spotkanie amatorskich i profesjonalnych muzyków. Liczę na stałych bywalców Zlotu* – zaprasza T. Wantuła. – *Będzie można posłuchać naprawdę dobrej muzyki.*

Organizatorzy dają możliwość zaprezentowania się początkującym kapelom i solistom z Zaolzia. To tutaj stawiała pierwsze kroki w show biznesie **Ewa Farna**. W tym roku będziemy mogli podziwiać kolejną utalentowaną wędryniankę – **Basię Łakotę**. – *Basia zaśpiewa piosenki z repertuaru O.N.A* – zdradził ojciec artystki. – *Być może uda jej się wystąpić również z Dżemem.*

Po raz pierwszy zaprezentuje się na scenie również kapela rockowa POPROSTU and Duplo. Ale Zlot to nie tylko rock. Potwierdzeniem tego z pewnością będzie występ chłopaków z Elysee Montmartre, którzy w swojej twórczości czerpią z muzyki electro oraz z muzyki gitarowej. Koncert swój wzbogacają również projekcjami wideo. Na ich zaproszenie przyjedzie do Wędryni praska kapela Panama. Grupa powstała w 2003 r. Jej twórczość to mieszanka emo, indie, elektroniki z dużą dawką rock'n'rolla.

Na Zlocie pojawi się też blues i to w najlepszym wykonaniu. Z Ostrawy przyjedzie **Pepa Streichl**. – *Cieszę się na spotkanie z gośćmi wędryńskiego Zlotu. Zagram, jak zwykle, bluesowy repertuar, w większości własnego autorstwa. Swoją twórczość nazywam bleusową, choć nie wszyscy się z tym zgadzają. Dla mnie to jednak blues* – powiedział Pepa Streichl.

Tegoroczna edycja poświęcona będzie twórczości „ojca chrzestnego polskiego bluesa", **Tadeusza Nalepy**. Przyjazd zapowiedziała jego żona. Nalepa zagrał ostatni swój koncert właśnie na ubiegłorocznym Zlocie. Do jego twórczości na pewno nawiąże w swoim koncercie gwiazda piątkowego wieczoru, zespół Dżem, z którym przecież Nalepa występował i nagrywał. Jego twórczością inspirowali się również czescy bluesmani. Pepa Streichl tak właśnie wspomina niedawno zmarłego artystę. – *Poznaliśmy się w latach siedemdziesiątych, potem spotkałem go w Bystrzycy na Zlocie. Był cichym człowiekiem, małomównym. Zainspirowała mnie m.in. jedna z jego pierwszych płyt „Breakout" oraz ta, którą nagrał z Mirą Kubasińską. Wszyscy czescy bleusmani słuchali polskiego bluesa i inspirowali się nim.*

Odnowili budynek gminy

BUKOWIEC (kor) – Zakończył się wreszcie pierwszy etap remontu budynku Urzędu Gminy. Władze wsi pokryły koszty inwestycji z dotacji resortu finansów, który przyznał na ten rok Bukowcowi 9 mln Kc. W pierwszym etapie wymieniono okna, odnowiono instalację elektryczną i docieplono budynek. Obok siedziby władz wioski wybudowano też scenę o wymiarach 15 na 12 m. Obecnie będzie tu można z powodzeniem organizować gminne imprezy.

Wójt **Petr Jalowiczor** powiedział naszej gazecie, że w przyszłym roku – jeśli uda się zdobyć potrzebne środki – gmina przeprowadzi drugi etap remontu. Samorząd chce przede wszystkim wybrukować plac wokół nowej sceny oraz zagospodarować strych budynku, gdzie powinna powstać nowa sala posiedzeń.

ZAPOMOGI SOCJALNE DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH, CZY ZASTRZYK DO DOMOWEGO BUDŻETU?

Zakorkowany system

BOGUMIN (mro) – W systemie przydzielania zapomóg na opiekę nad osobami niepełnosprawnymi nastał kolaps. Wraz z wejściem od nowego roku ustawy o usługach socjalnych o wypłacenie zapomóg zwróciło się do wydziałów pomocy społecznej wiele osób do tej pory z nich nie korzystających lub wnioskujących o ich podwyższenie. Do tego dodajmy szczupłą obsadę kadrową tych wydziałów oraz nieliczną bazę lekarzy zdolnych osądzić zasadność wniosku. I już jest problem.

Pracowniczki bogumińskiego wydziału spraw socjalnych są zawalone wnioskami o zapomogi. Aby przyspieszyć ich załatwienie, zaraz na wstępie sprawdzają, czy wnioskodawca ma zapewnioną egzystencję materialną i czy ma prawo do zasiłku. – *Następnie mamy obowiązek do 30 dni od złożenia wniosku zorientować się w sytuacji petenta. Staramy się go odwiedzić wcześniej i w ten sposób przyspieszyć wypłacenie świadczenia. Informację o wywiadzie środowiskowym wpisujemy do specjalnego formularza, a ten wprowadzamy do bazy komputerowej. Ta nam określi grupę zapomogową* – informuje **Marcela Gabryšová**, kierowniczka wydziału spraw socjalnych magistratu w Boguminie.

Potem formularz wędruje do Urzędu Pracy. Na jego podstawie zostaje spisana informacja dla lekarza rejonowego, do którego wnioskodawca musi się stawić na badanie kontrolne. To badanie podlega ocenie wynajętych przez urzędy pracy lekarzy, którzy wydają decyzję o zgodności grupy zapomogowej wyznaczonej przez wydział z rzeczywistym stanem zdrowia. Ostateczną decyzję, na podstawie opinii wszystkich uczestniczących w procesie instytucji, podejmuje gmina.

– *W Boguminie do końca czerwca br. załatwiono 349 z blisko 600 wniosków złożonych o zapomogę na opiekę nad niepełnosprawnymi. 32 wnioski odrzucono, kolejnych 250 jest w toku* – dowiedział się „GL" od **Lucie Balcarovej**, rzeczniczki urzędu miejskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

GL-474

ZLOT
tribute to Tadeusz Nalepa
10. 8. 2007
od 17.00
Pepa Streichl
Basia Łakota
POPROSTU and DUPLO
Elysee Montmartre
Panama
DJ Jan Młynek
Bilety 100 Kč

Znad Wisły

■ Lider Samoobrony Andrzej Lepper ma w swoim sejfie kilkanaście taśm, które skompromitują PiS i premiera Jarosława Kaczyńskiego – mówią politycy „Samoobrony", cytowani przez „Życie Warszawy". Samoobrona materiały na PiS zaczęła zbierać po tym, jak Andrzej Lepper został po raz pierwszy wyrzucony z rządu we wrześniu ub. roku. – *Wówczas zaczęli się do nas zgłaszać ludzie z różnymi materiałami pokazującymi kulisy działania PiS. Do mnie też przyszli dwa razy, ale kazałem wszystko odesłać do centrali* – mówi „ŻW" Grzegorz Skwierczyński z Samoobrony.

■ LPR i Samoobrona zaproponowały zmianę premiera. „Gazeta Wyborcza" spytała respondentów, którego z polityków PiS widzieliby na tym stanowisku. Zdecydowanie wygrał Kazimierz Marcinkiewicz, który w niedawnym sondażu „Gazety" został uznany za najlepszego premiera po 1989 r. Dużo dalej jest wciąż występujący w telewizji Zbigniew Ziobro, a dopiero za nim Jarosław Kaczyński. Wierni szefowi PiS są tylko wyborcy jego własnej partii. „GW" pisze, że Polacy marzą o radykalnej zmianie w polityce. Negocjacje koalicyjne trwają już drugi miesiąc. Jak pokazują wyniki sondażu, tracą na tym wszyscy zaangażowani: Jarosław Kaczyński, Andrzej Lepper i Roman Giertych. Ale w oczach wyborców swoich macierzystych partii wygląda to inaczej: zdaniem elektoratu Pis, na sporach w koalicji zyskuje Kaczyński, a zdaniem elektoratu Lis, zyskuje na nich Lepper.

■ PO nad Prawem i Sprawiedliwością – wynika z najnowszego sondażu PBS DGA na zlecenie „Gazety Wyborczej". Poparcie dla partii Jarosława Kaczyńskiego znów jest najniższe od wyborów (już wcześniej PiS notował podobny spadek). Poparcie dla Platformy Obywatelskiej deklaruje 33 proc. respondentów, to o 3 proc. więcej niż w sondażu przeprowadzonym przed dwoma tygodniami. PiS natomiast mógłby liczyć na 23 proc. Według sondażu, LiD mógłby liczyć na 13 proc. poparcia, LiS – 10 proc., a PSL – na 5 proc.. Sondaż na zlecenie „Gazety Wyborczej" PBS DGA zrealizowała w dniach 4-5 sierpnia. W badaniu wzięła udział reprezentatywna grupa 1041 osób.

■ „Trybuna" pisze o polityce wewnątrz MSZ. Komentuje ją b. minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz. – *Obecny atak na dyplomatów, którzy zaczęli pracę w MSZ PRL, to atak na 40- i 50-latków, a więc pokolenie, na którym opiera się każda porządna dyplomacja. To coś w rodzaju chińskiej rewolucji kulturalnej. Hunwejbini noszą już czapki hańby* – stwierdził W. Cimoszewicz w rozmowie z „Trybuną". Do tych słów dołącza „Rzeczpospolita" informując, że liczbę osób do zwolnienia w MSZ szacuje się na co najmniej kilkadziesiąt, a mówi się nawet o 200. Ambitni dyplomaci rezygnują też z pracy, kiedy widzą, że w resorcie od kompetencji ważniejsze bywają znajomości. Ustawa o służbie zagranicznej pozwala na przyjmowanie ludzi z zewnątrz, na tzw. kontrakty, i jak mówią informatorzy dziennika, „kontraktowi" z nadania politycznego zajmują nieraz miejsce młodych dyplomatów, absolwentów Akademii Dyplomatycznej. Taką formę uzupełniania kadr umożliwia również nowa ustawa o służbie przygotowywana przez rząd.

Opr. (mro)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

Fot. ELŻBIETA MYSZKA

Wystawę „Jak powstaje dzieło" można oglądać do końca września po wcześniejszym umówieniu się.

SZTUKĘ LUDOWĄ MOŻNA REAKTYWOWAĆ

Wystawa w Izbie Regionalnej

JABŁONKÓW (em) – W jabłonkowskiej Izbie Regionalnej im. Adama Sikory do końca września oglądać można ciekawą wystawę z Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej. Wernisaż odbył się w niedzielny poranek. Wystawa pn. „Jak powstaje dzieło" przedstawia najnowsze prace współczesnych beskidzkich twórców ludowych oraz fotograficzną dokumentację powstawania tych dzieł. Są to efekty realizowanego przez bielski ośrodek projektu edukacyjnego, który był dziełem jednego człowieka – **Zbigniewa Micherdzińskiego**, znanego animatora kultury na Podbeskidziu.

– *Sztuka ludowa niestety umiera* – powiedział na wernisażu kierownik Izby Regionalnej, **Leszek Richter** – *ale Zbyszkowi udało się ją reaktywować.* Z. Micherdziński przyznał, że kiedy zaczynał pracować w Ośrodku Kultury, twórców ludowych prawie nie było. Nikomu się nie chciało, nie opłacało, nie mieli motywacji. – *Często było tak, że np. jakiś starszy człowiek rzeźbił, ale nikt o nim nie wiedział, a ci, którzy wiedzieli, nie doceniali tego, co robił. Ta wystawa pokazuje talent, który jest w ludziach, a o którym mało kto wie... To jest niezwykle ważne, że twórcy przekazują umiejętności nabyte od swoich ojców, dziadów, że przekazują to teraz właśnie tym młodym ludziom* – powiedział. Projekt polegał na tym, że każdy z szesnastu twórców dobierał sobie od kilku do kilkunastu uczniów – dzieci, młodzież, dorosłych, którzy przyjeżdżali do niego, obserwowali go przy tworzeniu, pracowali, uczyli się. Idea była taka, żeby przybliżyć proces tworzenia, głównie dzieciom, żeby opowiedzieć, jak powstaje rzeźba, koronka, haft, jak się maluje na szkle.

– *Sądzę, że dobrze by było zrobić w przyszłości taki projekt polsko-czeski* – dodał pan Zbigniew. – *Dzięki tej inicjatywie udało się zaangażować ludzi, porwać ich do działania oraz tworzenia. Teraz organizujemy wystawy w kraju i za granicą, kiermasze, konkursy. To również jest motywacja, żeby dalej tworzyć. Myślę, że podobnie będzie u was. Wszystko jest do zrobienia, trzeba tylko bardzo chcieć.*

Tonął na niby

HAWIERZÓW (dc) – Osoby przebywające we wtorek na miejskiej pływalni były świadkami akcji ratunkowej, podczas której udzielano pierwszej pomocy tonącemu chłopcu. Pomimo, że po jakimś czasie z głośników zabrzmiał komunikat, iż chodziło o ćwiczenie i nikomu nic się nie stało, ludzie nie byli o tym do końca przekonani. – *Było to ćwiczenie* – potwierdził „GL" dyrektor miejskiego zarządu placówek sportowych i rekreacyjnych, **Jiří Bednář**. – *Celem było sprawdzenie czujności i sposobu reagowania naszych ratowników. Tylko lekarz wiedział, że chodzi o ćwiczenie. Podstawiony przez nas chłopak symulował tonięcie.* Podobne ćwiczenia przeprowadzane są co roku.

Moim zdaniem

DANUTY CHLUP

Szanujmy się nawzajem

Pod wieloma względami podziwiam ludzi starszych. Imponuje mi ich kondycja, nierzadko lepsza od naszej. Doceniam, że są często o wiele bardziej oczytani i posługują się bardziej kulturalnym językiem. Nie podoba mi się natomiast a priori wrogie nastawienie niektórych seniorów do młodych. Takich, jak osoby, z którymi jechałam kilka dni temu autobusem miejskim.

Pojazd był prawie pełny, niektóre osoby stały, lecz ciągle kilka siedzeń było wolnych, łącznie z tymi przeznaczonymi dla inwalidów. Osoby poruszające się o kulach mijały je, przesuwając się w głąb autokaru. Ja i mój nastoletni syn siedzieliśmy - nie było potrzeby wstawać, skoro niektórzy starsi podróżni woleli widocznie stać. Wtem pewna starsza pani podniosła się z zajmowanego przez siebie miejsca (zrobiła je mężczyźnie z laską) i żwawym krokiem ruszyła w stronę drzwi. Wszystko wskazywało na to, że na najbliższym przystanku będzie wysiadała. Nim zorientowaliśmy się, że nie, jeden z seniorów siedzących naprzeciwko nas zaatakował syna: – *A ty co, jesteś przybity do siedzenia?!*

Syn zerwał się z miejsca, w międzyczasie jednak zwolnił owej pani miejsce inny mężczyzna. Tymczasem nie tylko synowi, lecz i mnie od razu dostało się od kilku seniorów. Dowiedziałam się, że nie umiem wychowywać dzieci, że też kiedyś będę stara – jeżeli tego w ogóle doczekam się. Moich prób wytłumaczenia sytuacji, że przecież przez cały czas miejsca były wolne, a ta pani zmierzała w stronę drzwi, nikt w ogóle nie słuchał. Rozgoryczeni seniorzy wyglądali na zadowolonych, że mają po ręką kogoś, na kim mogliby wylać całą swoją zgorzkniałość, wynikającą zapewne z niewesołej sytuacji życiowej i niedobrego stanu zdrowia.

Tak, będę (mam nadzieję) kiedyś stara. Tak samo jak tamci seniorzy byli przecież kiedyś młodzi. Czy mamy się z tego powodu wzajemnie nienawidzić? Może lepiej szanujmy się nawzajem.

chlupova@glosludu.cz

Zakorkowany system

Dokończenie ze str. 1

– *Ludzie sądzą, że prawo do zapomogi przysługuje im, gdy są schorowani i weszli w tzw. poważny wiek. Zasiłek nie jest jednak uwarunkowany tylko stanem zdrowia, ale przede wszystkim tym, czy w codziennym życiu człowiek może obejść się bez pomocy innej osoby czy też pracownika socjalnego. Nawet człowiek z poważną chorobą może zadbać o siebie, podczas gdy inny, którego „tylko" nękają bolące stawy czy nogi, nie obejdzie się bez pomocy* – dodała M. Gabryšová.

Na przydzieleniu zapomogi nie kończy się mitręga zainteresowanych. Potem nastaje czas kontroli, jak zostały one wykorzystane. Jak zauważa bowiem **Jaroslava Rovňaková** z ostrawskiego magistratu, przybywa ludzi, którzy zapomogami zasilają budżet domowy. A tymczasem udzielający pomocy socjalnej obserwują spadek popytu na swoje usługi.

ZAGRAJ O DARMOWE BILETY

Na Zlot 2007

Dziś wyniki ostatniej rundy konkursu z 4 sierpnia. Pytaliśmy o imię ostrawskiego bluesmana, który zagra na tegorocznym Zlocie. Chodzi oczywiście o **Pepę Streichla**. Dwa bilety na Zlot 2007 (do przejęcia wprost na imprezie) wygrywa **Katarzyna Zemene** z Karwiny-Frysztatu.

LOTNISKO WSPÓLNIE Z UNIWERSYTETEM OSTRAWSKIM

Bezpieczne loty

MOSZNOW (mro) – Dbałość o poziom bezpieczeństwa transportu lotniczego jest punktem centralnym umowy podpisanej wczoraj przez kierownictwo lotniska i przedstawicieli VŠB-TU.

Umowa przewiduje praktyki studentów na lotnisku i w powietrzu, możliwość współdziałania lotniska przy otwieraniu nowych zajęć na kierunku transportu lotniczego, jak np. administracja lotnisk. – *W przyszłości liczymy na współpracę przy budowie centrum bezpieczeństwa lotów* - podkreślił podczas ceremonii podpisania umowy dyrektor lotniska, **Lubomír Vavroš**. Dodał, że chodzi też o specjalistyczne kadry. Jego słowa potwierdził dziekan Wydziału Inżynierii Bezpieczeństwa, **Aleš Dudáček**.

Praktyki na lotnisku już się rozpoczęły. Do końca października odbędzie je 20 studentów. Centrum bezpieczeństwa lotów miałoby powstać na lotnisku w ciągu dwóch lat. Całość budowy nowego portu lotniczego województwa morawsko-śląskiego powinna się zakończyć do 2015 roku.

Ciekawostki

Ciężki los policjanta

Przeciętnie tylko do 43 lat będą żyli policjanci z chińskiej drogówki z powodu trudnych warunków pracy i zanieczyszczenia powietrza w miastach. Prawie każdy policjant z liczącego 10 mln ieszkańców Kantonu cierpi na infekcje górnych dróg oddechowych, co jest spowodowane zanieczyszczoną atmosferą. Dziennik „China Daily" podał, że ponad 90 proc. z 2746 przebadanych funkcjonariuszy nabawiło się w swojej pracy infekcji nosa i gardła, choroby płuc, serca oraz układu oddechowego częściej występują u policjantów z drogówki niż u innych osób – dodaje gazeta. Według władz Kantonu w mieście tym jeździ 1,8 mln samochodów i innych pojazdów, a liczba ich wzrasta każdego roku o 16 proc. Według agencji Xinhua, badanie ośmiu chińskich miast wykazało, że w największej grupie ryzyka znaleźli się policjanci przez 20 lat kierujący ruchem drogowym. Największym zagrożeniem jest dla nich zanieczyszczone powietrze, hałas oraz wielogodzinne stanie na słońcu.

Niebezpieczna gra

Popularna chińska gra mahjong może być przyczyną ataków epileptycznych nazywanych przez naukowców z Hong Kongu „padaczką mahjonga". Po przebadaniu 23 graczy, u których doszło do niebezpiecznych ataków, eksperci doszli do wniosku, że napady padaczkowe nie są wynikiem zwyczajnego zmęczenia lub stresu związanego z grą, ale stanowią specyficzną jednostkę chorobową. Większość badanych pacjentów nie doznawała żadnych ataków poza grą, a większość napadów pojawiała się u nich już w ciągu pierwszej godziny gry. Jeden z badanych wyleczył się z ataków rezygnując z gry, jednak wkrótce znowu zaczął chorować, ponieważ powrócił do ulubionej rozrywki. Zdaniem badaczy, mahjong jest grą, która w dużym stopniu obciąża funkcje poznawcze i wymaga od gracza przetwarzania informacji na bardzo wysokim poziomie oraz zaangażowania pamięci, koncentracji, rozumowania, strategii, obliczeń, myślenia sekwencyjnego oraz planowania.

Ale spryciara...

Do pewnego sklepu spożywczego w fińskiej miejscowości Jyvaskyla regularnie przychodzi łakoma wiewiórka, która podkrada z półek „jajka niespodzianki". Właścicielka sklepu twierdzi, że zwierzątko co najmniej 2 razy dziennie pojawia się w dziale ze słodyczami, wybiera jajko niespodziankę, ostrożnie zdejmuje z niego sreberko i zjada czekoladę, po czym ucieka ze sklepu trzymając w łapkach plastikową zabawkę.

Wystraszył ich... pluszak

Policjanci powiadomieni przez mieszkańców Schwarzwaldu o olbrzymim niedźwiedziu w lesie nieopodal miasteczka Titisee-Neustadt odkryli, że drapieżnik jest w rzeczywistości... olbrzymim pluszakiem. Groźnie wyglądająca zabawka została ustawiona w lesie przez miejscowy klub łuczników jako cel dla uczestników zawodów w strzelaniu.

JĘZYK POLSKI STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ POPULARNY

Uczniowie z pięciu kontynentów

W ubiegłą środę ruszyła w Cieszynie XVII Letnia Szkoła Języka, Literatury i Kultury Polskiej, organizowana co roku przez Szkołę Języka i Kultury Polskiej działającą przez cały rok przy Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Tegoroczni „wakacyjni" studenci pochodzą ze wszystkich pięciu kontynentów świata. Do Cieszyna zjechało już ponad stu uczniów, m.in. z Chin, Japonii, Kazachstanu, USA, Kanady, Mołdawii, Nigerii, RPA. Nie tylko uczą się języka polskiego, ale też poznają polską kulturę, historię, obyczaje. W przyszłym tygodniu przyjadą również nauczyciele języka polskiego spoza granic Polski, którzy przez dwa tygodnie będą uczestniczyć w specjalnych warsztatach nauczycielskich. O rozmowę na temat tegorocznego kursu poprosiłam rzeczniczkę prasową Szkoły, Katarzynę Bytomską.

W letniej szkole uczy się w tym roku ponad 100 osób z całego świata, a jak było w poprzednich latach? Czy liczba studentów wzrasta?

Tak, ta liczba zdecydowanie wzrasta. Co roku jest trochę więcej osób, chociaż prowadzimy selekcję i nie jesteśmy w stanie przyjąć wszystkich, którzy chcieliby się zgłosić. Trzeba jednak powiedzieć, że to zainteresowanie cały czas stopniowo rośnie.

Dużo jest osób, które przyjechały tu już kilkakrotnie?

Są osoby, które przyjeżdżają kilka razy z rzędu i tych zawsze witamy już jak starych przyjaciół. Są też „weterani" letniej szkoły, np. Norweg Björn Svindseth, który jest w tym roku już ósmy raz, oraz Amerykanin John Abramovich, który jest już „nasty" raz. John to prawdziwy rekordzista.

Czy są inne takie szkoły w Polsce?

Tak, takich ośrodków jest już teraz dosyć sporo. Jest to efekt tego, że w ostatnich latach bardzo wzrosło zainteresowanie językiem polskim. Kiedyś takie ośrodki były w największych miastach – te najstarsze szkoły są w Warszawie, Krakowie, Łodzi. Teraz jest ich coraz więcej.

Co stało się 17 lat temu, że w Cieszynie powstał taki ośrodek?

Wszystko zaczęło się od tego, że na ręce dziekana wydziału filologicznego trafił list od pewnego Niemca z zapytaniem, czy Uniwersytet Śląski organizuje kursy języka polskiego. Spędzał on jakiś czas w tej okolicy i chciał się trochę pouczyć języka oraz dowiedzieć się więcej o Polsce. Wtedy Uniwersytet takich kursów nie organizował, ale dziekan, Tadeusz Sławek, pomyślał sobie: czemu nie? Właśnie ten indywidualny list był czymś, co zaczęło cały projekt. Ten człowiek był naszym słuchaczem w pierwszej edycji, 17 lat temu. Teraz szkoła działa w Katowicach 12 miesięcy w roku i już nie tylko uczymy polskiego, ale od kilku lat prowadzimy również studia podyplomowe dla nauczycieli języka polskiego jako obcego. To jest pierwsza szkoła, która takie studia w ogóle zorganizowała. Prowadzimy je w Katowicach w systemie trzysemestralnym, jednak ostatnio okazało się, że jest też duże zainteresowanie tym kierunkiem poza granicami Polski. Dlatego organizujemy te studia także w formie „wyjazdowej", w ten sposób, że wykładowcy raz w miesiącu jeżdżą do słuchaczy. Jedna taka edycja już się zakończyła na Węgrzech, w Berlinie trwa druga, poza tym także w Mińsku na Białorusi. Końcem sierpnia właśnie podyplomowi studenci tego kierunku mają przyjechać do Cieszyna na warsztaty.

Tak jak w poprzednich latach, teraz też odbędzie się dyktando z języka polskiego?

Tak. 15 sierpnia będzie wyjątkowym, kulminacyjnym dniem w trakcie tego kursu. Wtedy przed południem na Uniwersytecie odbędzie się turniej językowy, którego zwycięzca otrzyma tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego. Sprawdzian jest oczywiście otwarty dla uczestników z zewnątrz, to nie jest tylko impreza dla naszych kursantów. Wszyscy obcokrajowcy, którzy przyjdą tego dnia i się zarejestrują, mogą brać udział w dyktandzie. Natomiast po południu, zapraszamy na wyjątkową imprezę, która odbędzie się na rynku w Cieszynie. Będzie to tzw. „Wieczór Narodów", czyli akcja, podczas której jedyny raz w ciągu całego kursu nasi studenci mogą mówić własnym językiem, zapomnieć na chwilę o polskim, którego się uczą. Uczniowie będą się przygotowywać w grupach narodowych i na scenie na rynku zaprezentują swoje kraje. Zwykle do tej pory robili to w bardzo wesoły sposób, ciekawie i „namacalnie", np. przygotowywali coś do jedzenia, tańczyli, wszyscy razem śpiewaliśmy piosenki. Na zakończenie imprezy na pewno wszyscy będziemy tańczyć wielkiego poloneza na cieszyńskim rynku.

W jakim stopniu uczniowie szkoły znali język polski, kiedy przyjechali tu tydzień temu?

Mamy 10 grup zaawansowania, od osób nie umiejących po polsku nic aż do najbardziej zaawansowanych. Oczywiście są też osoby, które nie mówią nic, ale sporo z nich jest już trochę osłuchanych. Pierwszego dnia kursu wszyscy pisali test oraz przechodzili egzaminy ustne, a następnie podzieliliśmy ich na grupy. Ta najwyższa grupa to właściwie jest już jak polonistyka.

Co sprawia im największą trudność w nauce naszego języka?

Najwięcej problemów przysparza naszym uczniom oczywiście wymowa, ale tylko na początkowym etapie. Tym bardziej zaawansowanym spędza sen z oczu odmiana przez przypadki. ELŻBIETA MYSZKA

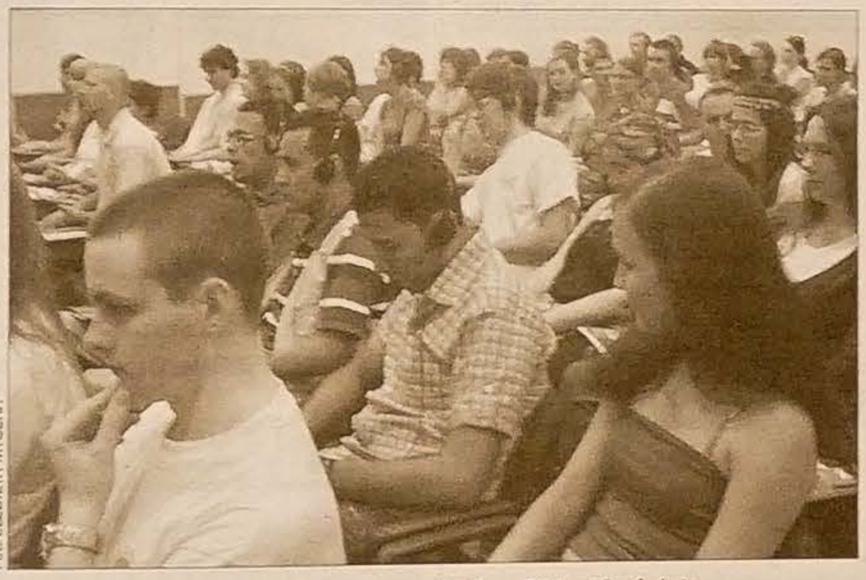

Fot. ELŻBIETA MYSZKA

Uczniowie cieszyńskiej letniej szkoły pochodzą z 29 krajów świata.

Marionetki

FELIETON HALINY SIKORY

Taśmy

Marynka przeczytała poranną gazetę. Do tego momentu Mąż nie zauważył niczego dziwnego w zachowaniu swojej żony. Nagle Marynka gazetę odłożyła, w jej oczach pojawił się dziwny błysk i z tym dziwnym błyskiem w oku pobiegła do sypialni. Mąż zaczął mieć dziwne przeczucia. Coś mu się przypominało, skądś dobrze znał to zachowanie. Nie wiedział co prawda, o co dokładnie chodzi, ale oczywiste było to, że takie zachowanie zwiastuje kłopoty.

W sypialni coś zaszeleściło, coś stuknęło, potem łupnęło, a potem Marynka krzyknęła na całe gardło: „Do dupy!". Mąż pobiegł do sypialni i zobaczył Marynkę siedzącą pod szafą. Koło niej walały się stare zdjęcia i kasety wideo.

„Marynko, nie mów tak szkaredzie. Dyć wnuki sóm w kuchni a eszcze usłyszóm".

„Jo nie mówiym szkaredzie, jo se yny staróm ci powiedziała, kaj mi wlazły jeglice".

„Dyć ci dycki mówiym, cobyś, jak dosztrykujesz, dała tyn wercajg pod łóżko. Teraz widzisz".

„Mógł byś mnie aspóń polutować. Dyć to boli jak wszycy diabli".

Mąż pomógł wydostać się Marynce z pułapki „robótkowej".

„Po coś tam lazła na te szafe? Na co ci ty wszystki stare szkarboły sóm trzeba?"

„Jo chciała brónić hónor naszej rodziny. Człowiek nigdy nic nie wiy. Tak żech wylazła na wyrch po ty kasety wideo".

„Ale dyć my po jednej z piyrwszych wizyt naszego wnuka już widea ni mómy. Mómy yny dividi, także ty kasety ci sóm na nic".

„A tu je problem, mi sóm na nic, ale insi by ich mógli wykorzystać, dejmy tymu Prezesowa albo inszo".

„Tak to nie rozumiym, na co by Prezesowej były nasze stare widea".

„A ty se pamiyntosz, co na tych kasetach je?"

„Moc ni. Jakisi urodziny, wiesiela a chrzciny. A czymu to potrzebujesz wiedzieć?"

„No widzisz. Óna se ich weźnie, pooglóndo a cosi na ciebie nóndzie albo na mnie. A potym bedymy yny oczami świycili".

„Marynko, tyś isto fakt źle spadła. Może by my pojechali do szpitola?"

„A co bych tymu doktorowi powiedziała, że mi jeglice do... wlazły?"

„Jo myśloł raczyj do doktora od głowy".

„Głowa mnie nie boli. A ty kasety trzeba hónym zabezpieczyć. Zajedziesz do miasta a trezor kupisz".

„Babo, dyć tyś zgupła!"

„Jo nie zgupła, jo je przezorno. Teraz se to dzieje w polityce, a za chwilke to bedymy mieli aj tu na spodku. Dyć se podziwej. Jak gdosi kómusi nie pasuje, tak na niego wycióngajóm taśmy. Cosi, co nagrali przed dziesiynciòma rokami abo baji wczora, co gdosi łożrały kajsi powiedzioł, abo co jaki polityk powiedzioł, jak se dziwoł na piekne nogi pani poseł. Jak mi nie pasujesz, tak taśmóm po pysku. A gdo wiy, co my mómy na tych kasetach nagrane. Prezesowej cosi nie bedzie pasowało, a nieszczyńści gotowe. Z gminnego żywota a pezetkaowskigo nas wyciepióm i kóniec".

„No cóż, nic dodać, nic ująć" – pomyślał Mąż Marynki, wyjątkowo po polsku.

sikorova@glosludu.cz

KOMISJA DS. MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W ORŁOWEJ

Pierwsza impreza

Pierwszą i reprezentatywną imprezą dla powołanej w zeszłym roku po wyborach komunalnych Komisji ds. Mniejszości Narodowych w Orłowej będzie Festiwal Mniejszości Narodowych, który 25 sierpnia rozśpiewa nie tylko scenę główną Kina Letniego, ale także centrum Orłowej Lutyni, przez które poprowadzi barwny multietniczny pochód.

– Pochód uczestników Festiwalu o wpół do trzeciej przejdzie od Urzędu Miejskiego do kina – powiedział „GL" **Bogusław Chwajoł**, przewodniczący Komisji ds. Mniejszości Narodowych. *– O trzeciej rozpoczną się występy, które zainauguruje inscenizacja dożynek w wykonaniu „Suszan", potem na scenie wystąpią zespoły z miast partnerskich – najpierw dziecięce z Rydułtowów i Czechowic-Dziedzic, potem zespół ze Starej Bystricy. Będzie także prezentacja miejscowego romskiego zespołu dziecięcego. Mocnym akordem wieńczącym Festiwal będzie zapewne występ gwiazdy wieczoru – zespołu „Glayzy".*

Festiwal jest pierwszą niejako pokazową akcją firmowaną przez Komisję. Kto jeszcze włączył się w jego przygotowania?

To oczywiście impreza Komisji, do której włączyły się MK PZKO w Orłowej Lutyni i Orłowej Porębie. Należy dodać, że finansowo wsparli nasze działania urząd miejski i wojewódzki oraz senator z naszego regionu – **Eduard Matykiewicz**.

Czy Komisja ds. Mniejszości Narodowych w Orłowej zamierza czynić jakiekolwiek kroki w celu wprowadzenia podwójnego nazewnictwa?

Nie ma ku temu legislatywnych podstaw. W sumie mniejszości narodowych jest nieco więcej niż 10 proc, ale jest to liczba wszystkich reprezentantów mniejszości – tak Polaków, Romów jak i Słowaków. Żadna z mniejszości nie ma samodzielnej reprezentacji ponad 10-procentowej. A więc nasza działalność będzie raczej skoncentrowana na wysiłku prezentowania odmienności kulturowej i dziedzictwa mniejszości. Uświadamianiu mieszkańcom populacji większościowej wielokulturowości tego terenu.

Innym zagadnieniem jest dostarczanie informacji np. o charakterze turystycznym w informatorach czy folderach, które obok angielskiego czy niemieckiego z powodzeniem miałyby uwzględniać polszczyznę, słowacki czy romski. **(mro)**

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Na orłowskim Starym Mieście dominuje wspomnienie legendarnego założenia miasta – symbolika białego orła.

Stary ratusz bez władzy

ORŁOWA (mro) – Wiceburmistrz Orłowej **Radislav Mojžíšek** wraz z początkiem miesiąca przeniósł swój urząd do Orłowej Lutyni na ulicę Osvobození. – *To posunięcie usprawni kierowanie miastem w czasie nieobecności burmistrza czy drugiego zastępcy* – sądzi sekretarz Urzędu Miejskiego, **Dana Tichá**.

– To rzeczywiście usprawnia konsultacje, choć robota czy tu, czy tam jest taka sama – powiedział „GL" R. Mojžíšek. *– Choć muszę przyznać, że w starym ratuszu czuło się oddech historii.*

Dodajmy, że w byłym biurze wiceburmistrza znalazł obecnie swoje lokum wydział planowania przestrzennego Orłowej.

W nowym biurze na osiedlu wiceburmistrz przyjmuje w dni urzędowe od godz. 8 do 17, oraz, jak zapewnił redakcję, kiedykolwiek istnieje potrzeba, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym spotkania.

Głosik

Cześć dzieciaki,

witamy Was bardzo serdecznie. Połowa wakacji za nami. Ale nie ma co się martwić, przed nami druga połowa. Oby była taka sama albo i lepsza od tej pierwszej.

Głosik postanowił do końca wakacji przeczytać wszystkie zaległe lektury, na które dotychczas nie miał czasu. Więc siedzi w fotelu i nawet nie oddycha. Na szczęście, czasami udaje nam się go namówić na krótki spacer, albo na piłkę na boisku. Inaczej mógłby przecież wrosnąć w fotel, a to dopiero byłby kłopot. Dlatego nie zapominajcie: ruch to zdrowie i nie spędźcie całych wakacji w fotelu z książką albo przed telewizorem. Oczywiście, nie chcemy przez to powiedzieć, że w wakacje nie wolno czytać. Wręcz przeciwnie, trzeba czytać! Stąd nasza rubryczka – Lektura na wakacje. Ale pamiętajcie, wszystkiego z umiarem!

Otrzymaliśmy rozwiązania konkursu zapałczanego. Postanowiliśmy przyznać nagrodę **Michałkowi Ruckiemu**. W imieniu Michałka napisali do nas rodzice:

Kochany Głosiku!

Piszę w imieniu swojego syna, który bardzo lubi czytać Waszą rubrykę. Uwielbia wszelkiego rodzaju zagadki. W tym roku – we wrześniu – idzie do szkoły, dlatego piszę zamiast niego (umie już przeczytać i napisać proste teksty, ale ten list byłby dla niego chyba zbyt trudnym zadaniem).

Michałek – mój syn rozwiązał w bardzo szybkim czasie zagadkę z zapałkami (bez pomocy zapałek), co nas bardzo zaskoczyło. Bardzo chciał wysłać rozwiązanie, więc spełniamy mu życzenie i piszę w jego imieniu.

Dziękujemy za list. Michałku, nagroda czeka na Ciebie w redakcji!

Głosik, Ludmiłka i krasnale

Głosikowa Korespondencja

KRAKOW 2007

Tuż przed końcem roku szkolnego klasy IV i V z PSP w Karwinie postanowiły umilić sobie ostatnie dni w szkole i wyjechać na wycieczkę edukacyjną do Krakowa i Wieliczki. Zwiedzanie Krakowa rozpoczęliśmy od Wawelu, gdzie klasa IV wzięła udział w lekcji muzealnej pt. „Legendy wawelskie", a klasa V bawiła się w „Rycerzy i damy" w salach Skarbca i Zbrojowni. Czwartacy zwiedzili także Smoczą Jamę. W samo południe wysłuchaliśmy na rynku hejnału z Wieży Mariackiej, a piątacy obejrzeli słynny ołtarz Wita Stwosza w Kościele Mariackim. Po zwiedzeniu Sukiennic, rynku i wspólnym zdjęciu pod pomnikiem Adama Mickiewicza udaliśmy się w stronę kina IMAX. Tam obejrzeliśmy trójwymiarowy seans filmowy pt. „Życie oceanów". Stamtąd pojechaliśmy do kopalni soli w Wieliczce. Ponad dwie godziny zwiedzaliśmy 3,5 kilometrowy podziemny odcinek, położony na głębokości od 64 m do 135 m. Sympatyczny pan przewodnik opowiadał nam o historii kopalni, a przy okazji starał się odpowiadać na najbardziej dociekliwe pytania dzieci. Niedowierzalskim pozwolił także polizać ściany kopalni, by przekonać ich, że wszystko, co nas otacza, to sól. Był również czas na zakupienie w podziemiach widokówek i pamiątek. Pełni wrażeń z Wieliczki późną nocą wróciliśmy do domu. Warto na sam koniec dodać, że wycieczka mogła się odbyć dzięki dotacji Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC, za co serdecznie dziękujemy.

Smutna Baba Jaga

Dom na krzywej łapce,
skrzypi krzywa furtka.
Przed domkiem na ławce
Baba Jaga smutna.
Nikt nie lubi Baby Jagi
ani krztyny,
nikt do Baby nie przychodzi
w odwiedziny
Nikt dzień dobry jej nie powie,
gdy ją spotka,
nikt się nigdy nie zatrzyma
u jej płotka.
Baba Jaga martwi się i smuci,
ja już nie chcę
z wszystkimi się kłócić!
Czy są może takie czary
albo zioła,
żebym miła się zrobiła i wesoła?
A zza chmury wyszło
słońce jesienne.
Myśli Baba, teraz się zdrzemnę...
I zasypia.
I sen ma taki, że do furtki
stukają pierwszaki.
Babo Jago, wpuść nas do domu!
My ci chcemy w ogródku pomóc!
Wyrzucimy śmiecie i chwasty,
nasadzimy tu chryzantem
strzępiastych.
Baba Jaga się śmieje i śpiewa
i konewką grządki podlewa.
I niedługo ogródek jest czysty,
a przy furtce nowy haczyk
błyszczy.
Już gotowe!
I wszyscy po pracy polecieli
na łopatach na spacer.

Joanna Papuzińska

Rubrykę przygotowała:
HALINA SIKORA

Fot. Beata Siwek

Lektura na wakacje: EWA SZELBURG-ZAREMBINA – Wesołe historie

Bajka o Gęsim Jaju, Raku Nieboraku, Kogucie Piejaku, Kaczce Kwaczce, Kocie Mruczku i o Psie Kruczku

Był za wsią lasek, pod laskiem piasek, na piasku chata, w chacie gęś siodłata.

Zniosła ta gęś jaje.

Przez dwa dni tak było, jak było, trzeciego dnia się zmieniło: poszło to jaje na wędrówkę.

Tur-tur-tur! Po drodze się toczy, to tu, to tam wytrzeszcza oczy, spotkało raka Nieboraka.

Rak Nieborak przystaje:

– Dokąd się toczysz, jaje?

– Na wędrówkę.

– Pójdę i ja z tobą, jak mnie weźmiesz z sobą.

– Chodź, raku Nieboraku.

I poszli.

Tur-tur-tur! Szlap-szlap-szlap! Wędruje gęsie jaje z rakiem Nieborakiem. Idą-idą, idą-idą... Spotkali koguta Piejaka.

Kogut Piejak przystaje:

– Dokąd się toczysz, jaje?

– Na wędrówkę.

– Pójdę i ja z tobą, jak mnie weźmiesz z sobą.

– Chodź, kogucie Piejaku.

Człap-człap-człap! Szlap-szlap-szlap! Tur-tur-tur! Wędruje gęsie jaje z rakiem Nieborakiem, z kogutem Piejakiem.

Idą-idą, idą-idą, idą-idą... Spotkali kaczkę Kwaczkę.

Kaczka Kwaczka przystaje:

– Dokąd się toczysz, jaje?

– Na wędrówkę.

– Pójdę i ja z tobą, jak mnie weźmiesz z sobą.

– Chodź, kaczko Kwaczko.

Klap-klap-klap! Człap-człap-człap! Szlap-szlap-szlap! Tur-tur-tur! Wędruje gęsie jaje z rakiem Nieborakiem, z kogutem Piejakiem i z kaczką Kwaczką.

Idą-idą, idą-idą, idą-idą, idą-idą... Spotkali kotka Mruczka.

Kotek Mruczek przystaje:

– Dokąd się toczysz, jaje?

– Na wędrówkę.

– Jak mnie weźmiesz z sobą, pójdę i ja z tobą.

– Chodź, kocie Mruczku.

Kic-kic-kic! Klap-klap-klap! Człap-człap-człap! Szlap-szlap-szlap! Tur-tur-tur! Wędruje gęsie jaje z rakiem Nieborakiem, z kogutem Piejakiem, kaczką Kwaczką, z kotkiem Mruczkiem.

Idą-idą, idą-idą, idą-idą, idą-idą, idą-idą...

Spotkali pieska Kruczka.

Piesek Kruczek przystaje:

– Dokąd się toczysz, jaje?

– Na wędrówkę.

– Pójdę i ja z tobą, jak mnie weźmiesz z sobą.

– Chodź, piesku Kruczku.

Hyc-hyc-hyc! Kic-kic-kic! Klap-klap-klap! Człap-człap-człap! Szlap-szlap-szlap! Tur-tur-tur! Wędruje gęsie jaje z rakiem Nieborakiem, z kogutem Piejakiem, z kaczką Kwaczką, z kotkiem Mruczkiem i z pieskiem Kruczkiem.

Idą-idą, idą-idą, idą-idą, idą-idą...

Zmęczyli się, spocili się, spać im się chce...

Napotkali chatkę w lesie.

– Tu będziemy nocowali – powiada gęsie jaje.

Ano, dobrze.

W progu położył się pies Kruczek. Za piec wlazł kotek Mruczek. Kaczka Kwaczka weszła do przetaczka. Kogut Piejak tam, gdzie kaczka. Rak Nieborak mruknął do cebrzyka. A gęsie jaje, niewiele myśląc, tur-tur-tur! do popielnika, bo tam najgoręcej.

Usnęli.

Śpią.

Aż tu, co się dzieje! Szli przez ten las złodzieje!

Czterech było piechotą, a piąty na koniu wiózł srebro i złoto.

Chcecie się dowiedzieć co było dalej? Nic prostszego, wystarczy wziąć książkę do ręki i czytać, i czytać... A jeżeli w trakcie wakacji natrafiliście na inną ciekawą książkę, którą chcecie polecić naszym czytelnikom, napiszcie do nas! Czekamy na listy!

NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Czeski Cieszyn. Piszcie do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przesyłać można także pod e-mail: sikorova@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.

DOMY I ŚWIETLICE PZKO (17)

Milików Centrum

Koło PZKO w Milikowie Centrum powołano do życia 31 listopada 1947 roku w sali gospody **Jana Mrózka**. Funkcję pierwszego prezesa objął **Józef Raszka**. Już w 1967 r. rozpoczęto planować budowę własnego Domu, jednak ówczesny stan kasy na to nie pozwalał. Z aprobatą nie spotkał się również plan wzniesienia siedziby pezetkaowców w parku Miejscowej Rady Narodowej, a ze względu na wysoką cenę nie był także realny plan kupna murowanej szopy i jej zaadaptowanie na świetlicę.

W 1976 r. z budynku, którego kupnem było zainteresowane Koło, wyprowadził się sklep spółdzielczy „Jednota". Dyrekcja spółdzielni sprzedała jednak obiekt osobie prywatnej, co było w tym czasie jawnym pogwałceniem obowiązujących przepisów, na podstawie których majątek tzw. sektora socjalistycznego mógł być sprzedany dopiero wtedy, gdy żadna organizacja społeczna nie wyraziła takiego zamiaru.

Wtedy milikowscy pezetkaowcy postanowili zatroszczyć się o wzniesienie własnej siedziby. W listopadzie 1980 r. udało się wreszcie uzyskać potrzebne zezwolenia a 14 kwietnia 1981 r. rozpoczęto prace pod kierownictwem głównego budowniczego, **Pawła Waladkiego**. Potrzebny projekt budowlany opracował inż. arch. **Ludwik Ła...biński**. Z pomocą pospieszyli również członkowie zaprzyjaźnionych Kół. Pierwsze zebranie, w nie wykończonym jeszcze wówczas Domu, odbyło się 27 grudnia 1982 r. Natomiast uroczyste otwarcie miało miejsce 8 września 1984 r. W obiekcie znajduje się duża sala, scena, sześć pokoi noclegowych, kuchnia oraz nowoczesne zaplecze. Ściany zdobią obrazy Witka i Zygfryda Ba...koszów, plastyków z Ustronia, którzy spędzili tu jakiś czas. Dom jest wykorzystywany nie tylko dla potrzeb Koła.

CZESŁAW GAM...

Fot. CZESŁAW GAMROT

Dom Koła PZKO Milików Centrum.

Jak Powiedzieć

Lojzku!

Witóm Cie serdecznie w tej drugi połówce wakacji. Jak żeś mi doporuczył, naczłech czytać ty polski serwery internetowe. I tak uż wiym, że se pisze wakacji, a ni prazdnin, jakbych Ci eszcze niedowno tymu napisoł. Na tych polskich serwerach żech se dowiedzioł, że idzie zrobić z auta jakisi tuning, a potym balić baby. Że se dosz dorobić komputer, bo uż wiym, że ni pocziłacz, także se dosz dorobić komputer w aucie a ón Twoi babce dejmy tymu ekstra klimatyzacje zrobi, a można aj ondulacje.

A eszcze to mo jedyn ciekawy aspekt (to też móm z tych serwerów internetowych, tyn aspekt). Niekiere ty komputery poznajóm, czyś je ożraty, czy też ni. Siedniesz za wolant, a óno Ci auto powiy: – Je żeś ożraty, nie jedźmy. I możesz robić, co chcesz, auto nie nastartujesz. Tak se myślym, że na taki urzóndzyni by mi aj starka dała piniondze, jak bych ji wyjaśnił, że je taki pożyteczne. A toby był luksus. Jakbych dejmy tymu musioł być wczas w chałupie, tak bych se doł piwo i auto by nie jechało. Potym bych yny starce powiedzioł, jo chcioł być hónym dóma, ale auto nie jechało.

Jo se cie chcioł spytać. Franc... jako je tyn tuning po polsku. Ciebie... to starce mog wyjaśnić. Dziękuj... Ci bardzo.

Franc...

Miły Franciszku!

Najpierw odpowiedź na Twoje py... nie. Tuning po polsku, to po pros... ning. No cóż, nasze narody są ch... zbyt leniwe, by wymyślić swoje od... wiedniki i korzystają z angielsk... wek. A szkoda. Ja też zastanaw... się nad możliwością wprowadze... owego tuningu, ale nie wiem, czy... ja żona przejdzie takie zmian... trochę konserwatywna. Z pewnośc... jednak pozwoliłaby mi zainstalow... ów „komputer przeciwalkoholow...

O ile chodzi o język Twojego li... to niestety znowu znalazło się kil... błędów. Cieszę się jednak, że stara... się obcować z językiem polskim... się ich pozbyć. A więc uwaga, tr... „doporuczowałem" Ci niczego, ra... poleciłem. Kochany, a kobiet s... nie „bali", tylko podrywa! Most... cje, powoli kończą nam się wako... a nie „prazdniny", a rozmawia... komputerze a nie o „pocziłacz"...

To dziś na tyle. Pozdrawia... serdecznie.

Mie...

Doporuczowat – polecać
Balić (kobiety) – podrywać
Prazdniny – wakacje
Pocziłacz – komputer

Ale heca!

Chlubi się młody pisarz. – Nareszcie napisałem coś, po czym z radością skoczy każda redakcja.

– A coś to takiego napisał?

– Zamówienie całorocznego abonamentu.

Nowoczesny mężczyzna

W gabinecie kosmetycznym

Prawie każdy mężczyzna w młodości miewał kłopoty z cerą. Męska cera jest grubsza i bardziej tłusta niż u pań, ale problemy z nią są podobne. Chłopcy częściej nawet niż dziewczęta cierpią na trądzik pospolity. Nierzadko nabawiają się z tego powodu kompleksów, szukając rady u kolegów i w kolorowych czasopismach, zamiast po prostu udać się do kosmetyczki. A przecież zabiegi kosmetyczne są przeznaczone nie tylko dla kobiet, ale i dla mężczyzn.

Czego możesz spodziewać się w gabinecie? Sprawdziłem na własnej skórze, że wizyta u kosmetyczki może być całkiem miłym przeżyciem. Wystarczy zostawić przed progiem uprzedzenia, bo to nic wstydliwego i niewieściałego. Przekonanie, że prawdziwy facet powinien pachnieć potem i papierosami, warto odesłać do lamusa.

Z ulgą stwierdziłem, że gabinet kosmetyczny zasadniczo różni się od placówki stomatologicznej. Wszędzie aż roi się od kolorowych gadżetów, w tle gra muzyka, a kosmetyczka też jakoś częściej uśmiecha się w stronę klienta. Najważniejsze jest pierwsze wrażenie, ale z upływem czasu robi się jeszcze ciekawiej. Od jakiego zabiegu rozpoczyna każda kosmetyczka? Najpierw oczyści dokładnie twarz mleczkiem lub żelem, a potem oceni rodzaj skóry klienta. Zabieg oczyszczania cery składa się z kilku kroków. Jednym z pierwszych jest delikatny peeling, następnie kosmetyczka nałoży odpowiednią maseczkę, aby rozmiękczyć naskórek. Uwaga, kosmetyczki uwielbiają usuwać zaskórniki, przy czym najlepsze efekty przynosi usuwanie zaskórników palcami owiniętymi w chusteczki higieniczne. To raczej mało przyjemne. Po kilkunastu minutach do głosu dochodzi też nowoczesna technika. Poddany zostaniesz d'arsonwalizacji. Iskierki prądu będą kłuć leciutko w twarz. Skóra zostanie w ten sposób bardzo dobrze zdezynfekowana. Następnie kosmetyczka nałoży ci preparaty niwelujące skutki oczyszczania, w moim wypadku chodziło o maseczkę odżywiającą. W finale twarz posmarowano mi kremem oraz zaretuszowano zaczerwienienia powstałe na skutek zabiegu.

Jednak to nie wszystkie propozycje oferowane przez salony kosmetyczne. Popularnym zabiegiem wśród mężczyzn jest elektrostymulacja mięśni wykonywana przy pomocy specjalnej aparatury. Podobno dzięki serii takich zabiegów można poprawić wygląd sylwetki, ale wymaga to regularnego odwiedzania gabinetu, co związane jest z całkiem sporymi kosztami finansowymi. Polecam raczej ruch na świeżym powietrzu. Każda kobieta oceni jednak niewątpliwie nasze zadbane dłonie i stopy. Wiele problemów pomoże nam rozwiązać manicurzystka i pedicurzystka – nie tylko doprowadzi dłonie i stopy do ładnego wyglądu, ale także podpowie, w jaki sposób należy dbać o paznokcie, dłonie i stopy na co dzień.

(jb)

Smacznego

Gruszki z serem

Surowce: 5 dag sera typu Roquefort, 150 ml naturalnego jogurty, 10 dag twarożku, sól i pieprz, 2 dojrzałe gruszki. Do dekoracji: kilka jasnych liści sałaty, łyżka drobno posiekanego szczypiorku. Pokruszony Roquefort rozetrzeć z łyżką stołową jogurtu i odstawić. Twarożek ubić w innym naczyniu z resztą jogurtu, solą i pieprzem. Gruszki obrać ze skórki , przekroić wzdłuż na połowy i pozbawić gniazd nasiennych. Połówki napełnić pastą z sera Roquefort. Na talerzu sałatkowym ułożyć dekoracyjnie listki sałaty, położyć na nich gruszki nadziewaną stroną do dołu. Polać mieszanką jogurtu z twarożkiem i posypać szczypiorkiem. Podawać schłodzone.

Gruszki z twarożkiem

Surowce: 25 dag twarożku, łyżka posiekanych orzechów włoskich, łyżeczka mielonego imbiru lub mieszanych przypraw, sól i pieprz, 4 dojrzałe gruszki, sok z 1 cytryny.Twarożek zmieszać z orzechami i przyprawami. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Gruszki przeciąć wzdłuż na połówki i ostrożnie wyjąć gniazdo nasienne. Odsłonięty miąższ skropić sokiem z cytryny, aby nie ściemniał. Przyrządzony twarożek nałożyć na połówki gruszek i przed podaniem schłodzić w lodówce.

Z książki *Smaczne i zdrowe sałatki*

Moje zwierzę

Czworonogi i kleszcze

Na pytanie odpowiada MVDr **Marian Konieczny**, Lecznica Weterynaryjna w Orłowej Lutyni.

Czy psy i koty po ukąszeniu przez kleszcza mogą, podobnie jak ludzie, zapaść na boreliozę? Jak u czworonoga można rozpoznać tę chorobę?

U ludzi pierwszym objawem bywa rumień pojawiający się na skórze w miejscu ukąszenia. U zwierzęcia trudno go z powodu sierści dostrzec. Dlatego boreliozę rozpoznamy jednoznacznie dopiero na podstawie badania serologicznego krwi. Takie objawy, jak gorączka i osowiałość zwierzęcia są objawami towarzyszącymi wielu chorobom. Borelioza występuje jednak u psów rzadko, ponieważ stosunkowo łatwo można jej zapobiec, stosując preparaty chroniące zwierzę przed atakiem kleszcza. Dobre efekty dają preparaty, w których substancją czynną są fipronil, malation, pyretryna, permetryna czy karbacyl, aplikowane na skórę. Niektórych nie wolno stosować u kotów, zawierają one trujące dla nich fosfaty organicznego pochodzenia, a koty same dbają o swą higienę, oblizując się. Kto natomiast chciałby jeszcze lepiej ochronić swego pupila przed boreliozą, może poddać go szczepieniu, które zapewnia całoroczną odporność. Dla ludzi szczepionki przeciwko boreliozie na razie nie ma, prawdopodobnie ze względu na bardziej skomplikowaną procedurę testowania, dla psów mamy już do dyspozycji skuteczne szczepionki i czynne uodparnianie przeciw boreliozie.

Fot. DANUTA CHLUP

Mój Ogród

Rośliny ozdobne w sierpniu

Fot. DANUTA CHLUP

Ostatni miesiąc zbioru wielu warzyw i owoców. Nie zapominajmy jednak również o ogrodzie ozdobnym, gdzie też jest sporo do zrobienia.

Możemy rozpocząć rozmnażanie drzew i krzewów iglastych, które zakończyły już fazę wzrostu. Posadzone rośliny zasilamy odżywką np. Terra Cottem.

Sierpień i wrzesień to najlepszy okres do rozmnażania roślin iglastych poprzez sadzonki. Najlepiej będą się ukorzeniać młode, jednoroczne wierzchołki pędów. Od drugiej połowy sierpnia rozpoczyna się okres sadzenia roślin cebulowych kwitnących wiosną i niektórych gatunków kwitnących jesienią.

Należy regularnie przycinać silnie rozrastające się rośliny wodne. Dzięki temu utrzymamy stałą zawartość tlenu w wodzie i zapewnimy utrzymanie stawu lub oczka wodnego w czystości.

Przycinamy żywopłoty, należy je jednak formować bardzo ostrożnie. Szczególnie ważne jest przycinanie żywopłotów z żywotników – jeżeli nie będziemy przycinać tych roślin w okresie ich młodości, w przyszłości będą pozbawione gałęzi w dolnej części.

Koniec sierpnia jest doskonałym terminem na sadzenie piwonii. Przesadzanie wtedy tych roślin nie wpływa ujemnie na kwitnienie w następnym roku, a rośliny zdążą się dobrze zakorzenić w nowym miejscu przed nastaniem zimy. Pamiętajmy, aby rośliny te odmładzać i zmieniać im miejsce po 5-6 latach przebywania na tym samym stanowisku.

Opr. (dc)

Stronę przygotowali:
[illegible] i DANUTA CHLUP

Moje dziecko

Choroba latem

Do MUDr **Ewy Feber**, pediatry ośrodka zdrowia w Suchej Górnej, zwróciliśmy się z pytaniem:

Czy dziecko, chorujące wiosną lub latem, gdy pogoda sprzyja, musi przez cały czas choroby przebywać w domu?

Zależy od konkretnego schorzenia. Np. zapalenie płuc wymaga leżenia w łóżku przez dłuższy czas. W wypadku zwykłych przeziębień czy zapaleń gardła można, gdy gorączka spadnie, po 1-2 dniach zabrać dziecko do ogrodu. Niemowlę może spać w wózeczku, starsze dziecko bawić się spokojnie np. w altanie. Ważne, by nie przebywało na słońcu i nie wiało na nie. Dzieci w okresie rekonwalescencji mogą pójść na krótszy spacer. Nie zabieramy je jednak do miasta, na zakupy, ponieważ po każdej chorobie odporność organizmu jest osłabiona, dlatego chronimy dziecko przed kontaktem z nowymi zarazkami. Tu właśnie dochodzi czasem do nieporozumień. Nauczyciele zwracają mi uwagę, że uczeń, który z powodu choroby nie chodzi do szkoły, widziany był np. w ogrodzie. Tłumaczę, że to co innego niż przebywanie w dużym skupisku osób w szkole.

Chciałabym też zwrócić uwagę na to, by rodzice ubierali dziecko, które ma gorączkę, lekko. Zdarza się, że w ciepły letni dzień rodzice przyprowadzają do mnie dziecko z wysoką gorączką ubrane w swetrze, mniejsze nawet zapakowane w kocu. W ten sposób zagrzewają je jeszcze bardziej. Tylko w wypadku bardzo wysokich gorączek, gdy dziecko – mimo temperatury sięgającej do 40 st. C – kończyny ma chłodne, zagrzewamy lekko ręce i stopy, lecz również wtedy nie zakrywamy ciepłą odzieżą całego ciała. Oczywiście zaraz podajemy lekarstwa zbijające gorączkę, chłodne napoje i dopiero po opadnięciu gorączki udajemy się do lekarza.

Przypominam o podawaniu chorym dzieciom dostatecznej ilości płynów. O ile w upalne dni jest to ważne dla wszystkich, o tyle dla dzieci chorych jeszcze ważniejsze. Chore dziecko bardzó szybko może ulec odwodnieniu.

Mój relaks

Czas na herbatę

Herbata to jeden z najbardziej popularnych napojów. Jeżeli jednak chcemy, by jej picie było dla nas miłym obrzędem, zrezygnujmy z herbat ekspresowych i zaparzajmy liście herbaty wysokogatunkowej. Nie zostawiajmy ich jednak zbyt długo w wodzie. Jeżeli liść herbaciany długo pozostaje w wodzie, to dodatkowo fermentuje, wydzielając składniki szkodliwe dla organizmu ludzkiego, niektóre wręcz rakotwórcze.

Oto główne zasady parzenia herbaty:

- Zacznijmy od wyboru gatunku. Czarna, czerwona, żółta, zielona i biała – wszystkie wbrew obiegowym opiniom pochodzą z tej samej rośliny. Różnice w smaku wynikają głównie z odmiennej obróbki. Czarna powstaje w wyniku pełnej fermentacji liści krzewów herbacianych, stąd jej intensywny aromat, smak i ciemna barwa. Czerwona i żółta są półfermentowane. W zielonej i białej liście się tylko suszy.
- Do parzenia najlepiej nadają się czajniczki okrągłe i pękate, które pozwalają na swobodne rozwijanie się liści herbaty podczas zaparzania. Zacznij od ogrzania czajniczka przez wlanie wrzącej wody na dno, dokładnie zwilżając przy tym ścianki. Chwilę odczekaj i wylej wodę. W czajniczku będzie unosić się para. Następnie wsyp po jednej łyżeczce herbaty na osobę, plus jedną łyżeczkę dodatkowo. Powoli zalej liście wrzącą wodą, przykryj czajniczek pokrywką. Rozpocznie się proces parzenia.
- Właściwa temperatura wody i czas parzenia zależne są od poszczególnych gatunków herbaty:

– czarna – 95 st. C, parzymy przez 4-5 min.

– chińska, zielona – 75 do 90 st., 3-4 min.

– biała – 70 do 85 st., 7-9 min.

Woda w 3-4 min. po zagotowaniu osiąga 90 st. C , w 12-14 min spada do 75°C.

Dodawanie cukru do herbaty to w mniemaniu herbacianych smakoszy barbarzyństwo. Niektóre herbaty po posłodzeniu tracą swe właściwości zdrowotne. Cukier zdecydowanie bardziej pasuje do herbat czarnych niż zielonych. Cytryna pasuje zwłaszcza do herbat chińskich, które dzięki niej zyskują prawdziwie orzeźwiający smak.

Opr. (dc)

Telewizja

CZWARTEK 9 SIERPNIA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) **6.00** Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Kopciuszek - Niebezpieczna przygoda **8.55** Domowe przedszkole - Dzwonki i dzwoneczki **9.25** Bob Budowniczy - Nowy kolega walca **9.35** Papirus - Uwięziona gwiazda **10.05** Szkoła złamanych serc **10.50** Bao-bab, czyli zielono mi **11.20** Podróżnik - Mexicas, Mexicas **11.40** Telezakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Plebania (s.) **12.45** Chłopi - Jagna **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.10** Smaki polskie **15.25** Klan (s.) **15.55** Tygrysy Europy - Córka źle strzeżona **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Moda na sukces (s.) **18.25** Faceci do wzięcia - Porzucone dziecko (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Oszustwa i kłamstwa **21.50** David Nolande **22.50** Teleexpress nocą **23.05** Szalona aukcja - Finał **23.15** Bez pardonu - Przykra niespodzianka **0.00** Kobra - Pomyłka, proszę się wyłączyć (s.) **0.40** Kapitan Sowa na tropie - Śpiący nie kłamie (s.) **1.10** S.O.S. - Pętla **2.05** Jak zrobić coś z niczego.

■ TVP 2

5.15 Statek miłości (s.) **7.10** Mały pingwin Pik-Pok - Szkoła w igloo **7.25** Janka - Napad na wyspę **8.00** Szpital na peryferiach po dwudziestu latach - Pułapka (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie - lato **10.40** Święta wojna - EkoBercik **11.10** Codzienna 2 m 3 **11.40** Magnum **12.30** Klinika pod kangurem **13.00** Raj na ziemi - Borneo **13.55** Dubidu **14.50** Detektyw w sutannie - Poza podejrzeniem **15.40** Flipper – Rekiny (s.) **16.25** Gliniarz i prokurator - Około północy (s.) **17.20** Biuro kryminalne - Prawo pięści **17.45** Gustavo Santaolalla i Bajofondo **18.00** Program lokalny **18.45** Panorama **19.05** Wielki poker (teleturniej) **20.10** Piękna i szalona **22.00** Panorama **22.25** Sport-telegram **22.30** Biznes **22.35** 997 **23.10** Wyprawy krzyżowe **0.00** Portret podwójny **1.50** Noc zagadek teleturniej interaktywny

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier **7.45** Aktualności **7.50** Kalejdoskop regionalny **8.45** Tropiciele **9.15** Kurier flesz **9.23** Serwis ekonomiczny **9.30** Kurier **10.14** Kurier gość **11.01** Kurier biznes **11.30** Kurier **12.10** Kurier świat **12.30** Kurier **13.06** Serwis kulturalny **13.30** Kurier **15.30** Kurier **16.14** Rozmowa dnia **16.30** Kurier **16.45** Aktualności **16.50** Kronika miejska - Zabrze **17.00** Trójka dzieciom - Przygód kilka wróbla Ćwirka **17.30** Kurier **18.00** Aktualności **18.40** Ludzie i sprawy **19.05** Pomysł na weekend **19.10** Uwaga! Weekend! Informator kulturalny **19.50** TV Katowice zaprasza **20.00** Telekurier **20.30** Kurier **20.55** Trzeci wymiar **21.30** Kurier **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **22.30** Kurier **22.43** Patrol 3 **23.30** Kurier **23.56** Ostatnie dni sław Dian Fossey **0.50** Plus minus **1.03** Trzeci wymiar **1.55** Ostatnie dni sław Dian Fossey.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.45** Sekret Laury (s.) **8.00** Wielka wygrana (teleturniej) **8.55** Graczykowie (s.) **9.30** Daleko od noszy - Linie papilarne (s.) **10.00** Czarodziejki (s.) **11.00** Dotyk anioła (s.) **12.00** Pensjonat Pod Różą - Zemsta (s.) **13.00** Jesteś moim życiem (s.) **14.00** Miodowe lata - Mecz derbowy (s.) **14.45** Benny Hill **15.15** Rodzina zastępcza - Reklama (s.) **15.50** Wydarzenia **16.25** Daleko od noszy - Niebezpieczna zguba (s.) **16.55** Strażnik Teksasu (s.) **18.00** Miodowe lata (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Rodzina zastępcza - Kariera ciotki Uli (s.) **20.00** Skazany na śmierć **22.00** CSI. Kryminalne zagadki Nowego Jorku **22.55** Drakula **1.00** Dziewczyny w bikini (quiz) **2.00** Nocne randki **5.00** Music Spot.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Bajkowe wakacje **9.00** Podróż po... **9.30** Na tropie (mag. krym.) **10.00** Wiadomości **10.05** Horakowie (s.) **11.00** List do ciebie **12.00** Wiadomości **12.30** Program rozrywkowy **13.25** Ćwiczmy z TVC **13.40** Pod pokrywką (mag.) **14.05** Wszystko party (talk show) **14.40** Śladami **15.00** Wiadomości **15.05** Grzechy dla widzów kryminałów (s.) **16.05** Bajkowe wakacje **17.15** AZ-kwiz **17.35** Stop **17.40** Czarne owce (pr. publ.) **17.55** Prognoza pogody **17.57** Minuta z przyrody **18.00** Wiadomości **18.15** Ogród - to sztuka **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **19.00** Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport **20.00** Mania wielkości (film fr.) **21.50** Program rozrywkowy **23.00** Fenomen dziś **23.30** Wiadomości, prognoza pogody, sport **23.40** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **23.45** Kinobox **0.10** Wyspy zapomnianego spokoju **0.40** Simpsonowie **1.00** AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiadomości regionalne **7.15** Wydarzenia w regionach **7.50** Panorama **8.30** Prawo do żebrania (dok.) **9.00** Dzień dobry z Moraw i Śląska **11.25** AZ-kwiz **12.00** City Folk – Zagrzeb **12.30** Słowo na niedzielę **12.35** Magazyn chrześcijański **12.50** Magazyn religijny **13.20** Kosmopolis (mag.) **13.50** Bajkowe wakacje **14.55** Dokument **15.20** Rekordy i ciekawostki **15.30** Dokument **15.45** W blasku pięciu kręgów (mag.) **16.10** Media Magica (s. dok.) **17.05** Dokument **18.00** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **18.30** Złota Meduza **19.00** Wiadomości w języku migowym **19.05** Sprawa dla ombudsmana **19.30** Simpsonowie (s. anim.) **19.50** Ćwiczmy z TVC **20.00** Pamiętam, pamiętasz, pamiętacie? (dok.) **21.00** Wydarzenia, komentarze **21.30** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **21.45** Klub Filmowy: Kandahar (film irań.) **23.05** Jazz klub **23.55** Klub dokumentalny **0.55** Nie poddawaj się.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Kojak (s.) **9.35** Ucieczka (film fr.) **11.20** Lenssen i spółka (s.) **11.45** To morderstwo, napisała (s.) **12.40** Sue Thomas - agent FBI (s.) **13.30** Gliniarz z dżungli (s.) **14.25** Gliniarze z Rosenheim (s.) **15.15** Poszukiwacze skarbów (s.) **16.10** Strażnik Teksasu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.20** Świat według Bundych (s.) **18.10** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Mały pitawal z dużego miasta (s.) **21.10** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.05** Spec (film USA) **23.50** Bez skazy (s.) **0.40** Szybka wygrana **1.35** Martwa strefa (s.).

MARY REILLY
105 min., USA 1995
TVP 1, piątek 10. 8., godz. 22.50
Reżyseria: Stephen Frears
Występują: Julia Roberts, John Malkovich, George Cole, Michael Gambon, Kathy Staff, Glenn Close i inni.

Historia doktora Jekylla i pana Hyde'a tym razem opowiedziana z perspektywy Mary, skromnej służącej, która darzy pracodawcę uczuciem. Doktor Jekyll przeprowadza na sobie wyjątkowo niebezpieczne doświadczenie. Po wypiciu specjalnej mikstury uczony zmienia się w osobnika zwanego panem Hydem. W odróżnieniu od Jekylla, wrażliwego dżentelmena, Hyde jest typem amoralnym i brutalnym. Po spożyciu odtrutki Jekyll odzyskuje swoją osobowość, ale z biegiem czasu Hyde rośnie w siłę i w coraz większym stopniu przejmuje kontrolę nad doktorem.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) **7.00** Szansa bez granic (pr. roz.) **8.50** Jesteś moim życiem (s.) **9.50** Płomienie namiętności (s.) **10.50** Lekarz z gór (s.) **11.50** Kobieta w todze (s.) **13.55** Komisarz Rex (s.) **14.55** Nieustraszony (s.) **16.00** Diagnoza morderstwo (s.) **16.50** Rewir Wolfa (s.) **17.45** Minuty regionu **17.48** Wiadomości regionalne **18.00** Wiadomości, prognoza pogody **18.05** 5 kontra 5 (pr. roz.) **19.00** Wiadomości, sport **19.25** Krok za krokiem (s.) **20.00** Bardzo delikatne związki (s.) **21.15** Nie do wiary **22.15** Zabójcze umysły (s.) **23.15** Mistrz kierownicy ucieka II (film USA) **1.15** Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 10 SIERPNIA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) **6.00** Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.15** Kwadrans po ósmej **8.30** Sekretny świat misia Beniamina - Opowieść Edgara (s.) **8.55** Babcia Róża i Gryzelka - Śmiej się **9.10** Jedyneczka - Kraina cytrusów **9.35** Lippy and Messy - Do-be-do **9.40** Papirus - Święte dziecko z Ebla **10.10** Szkoła złamanych serc **11.00** Kogutto w trasie Union of Rock **11.20** Kuchnia z Okrasą - Słońce i smaki Prowansji **11.40** Telezakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Plebania (s.) **12.45** Polskie drogi - Lekcja poloneza **14.30** Kobieta zaradna **15.00** Wiadomości **15.10** Klan (s.) **15.35** Dwie strony medalu (s.) **16.05** Jaka to melodia? wydanie specjalne **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Moda na sukces (s.) **18.25** Faceci do wzięcia - Zły glina **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** Neron **22.00** Głosy z zaświatów **22.50** Mary Reilly **0.35** Życie na gorąco - Wiedeń **2.05** Wszyscy albo nikt.

■ TVP 2

6.00 Statek miłości (s.) **7.05** Hydronauci - Smak wody **7.25** Janka (s.) **7.55** Szpital na peryferiach po dwudziestu latach (s.) **9.00** Pytanie na śniadanie - lato **10.40** Święta wojna (s.) **11.10** Codzienna 2 m 3 (s.) **11.40** Magnum (s.) **12.30** Klinika pod kangurem (s.) **13.00** Nie ma cudów. Magiczne manewry **13.30** Dookoła siebie. Jak mogę naprawdę odpocząć? **13.55** Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi" Kazimierz Dolny/ Janowiec nad Wisłą **14.05** Ryzykanci (s.) **14.50** Detektyw w sutannie (s.) **15.45** Flipper (s.) **16.30** Gliniarz i prokurator (s.) **17.20** Biuro kryminalne (s.) **17.50** Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi" Kazimierz Dolny/ Janowiec nad Wisłą **18.00** Program lokalny **18.30** Wakacyjne ulice kultury **18.45** Panorama **19.00** Wielki poker **20.00** Podróże z żartem. Podróże poślubne **21.00** Gustavo Santaolalla i zespół Bajofondo Tango Club. Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa Brzegi" **22.00** Panorama **22.30** Sport-telegram **22.35** Sekrety wulkanu (film fr.) **0.10** Biuro kryminalne (s.) **1.00** Sekcja 998 - Tunel **1.25** Sekcja 998 - Żądło **1.55** Ona i On - wojna płci.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier **7.45** Aktualności **7.50** Kalejdoskop regionalny **8.45** Z życia Kościoła - Magazyn religijny **9.00** Kurier **9.15** Kurier flesz **10.07** Serwis kulturalny **10.30** Kurier **11.01** Kurier biznes **11.53** Serwis ekonomiczny **13.06** Serwis kulturalny **13.11** Kurier komentarze **15.30** Kurier **16.00** Serwis ekonomiczny **16.14** Rozmowa dnia **16.30** Kurier **16.45** Aktualności **16.50** Kronika miejska Katowice **17.00** Atelier **18.00** Aktualności **18.40** Trójka tam była **18.55** TV Katowice zaprasza **19.00** Gruby Szkoła **19.30** Trójka dzieciom - Tajemnica szyfru Marabuta **19.40** Pomysł na weekend **19.50** TV Katowice zaprasza **20.00** Telekurier **20.30** Kurier **20.55** Trzeci wymiar **21.30** Kurier **21.45** Aktualności **22.15** Plus minus **22.30** Kurier **22.45** 16/16 **23.30** Kurier **0.56** Plus minus **1.09** Trzeci wymiar **2.01** FBI kontra Hollywood.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.45** Sekret Laury (s.) **8.00** Wielka wygrana (teleturniej) **8.55** Graczykowie (s.) **9.30** Daleko od noszy - Niebezpieczna zguba (s.) **10.00** Czarodziejki (s.) **11.00** Dotyk anioła - Ziemia obiecana (s.) **12.00** Pensjonat Pod Różą - Swaty (s.) **13.00** Jesteś moim życiem (s.) **14.00** Miodowe lata **14.45** Benny Hill **15.15** Rodzina zastępcza - Kariera ciotki Uli (s.) **15.50** Wydarzenia **16.25** Daleko od noszy - Bliźniak Kidlera (s.) **16.55** Strażnik Teksasu (s.) **17.55** Miodowe lata - Awans (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Rodzina zastępcza - Wybraniec narodu (s.) **20.00** Mój przyjaciel Marsjanin **22.00** Słowo gliny **00.00** Opowieści z ciemnej strony **02.00** Dziewczyny w bikini (quiz) **03.00** Nocne randki.

SŁOWO GLINY
120 min., Francja 1985
Polsat, piątek 10. 8., godz. 22.00
Reżyseria: José Pinheiro
Występują: Alain Delon, Jacques Perrin, Fiona Gélin, Eva Darlan, Jean-François Stévenin, Stéphane Ferrara i inni.

Żona policjanta Daniela Pratta zostaje zamordowana. Mężczyzna rezygnuje z pracy w policji i opuszcza Paryż. Osiedla się na afrykańskiej wyspie. Mężczyzna czuje się zraniony przez los i zapomnienia szuka wśród zieleni, z dala od cywilizacji. Mija dziesięć lat. Pratt dowiaduje się, że jego córka, która wróciła do Francji na studia, została zamordowana. Niezwłocznie jedzie do Lyonu. Tam okazuje się, że morderstwa dokonała tajemnicza grupa młodych ludzi. Pratt rozpoczyna prywatne śledztwo.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC **8.30** Bajkowe wakacje **9.00** Rozmowy H w 20 lat później **10.00** Wiadomości **10.05** Dusza towarzystwa (film czes.) **11.30** Fenomen dziś **12.00** Wiadomości **12.30** Marie Rottrová i przyjaciele **13.25** Ćwiczmy z TVC **13.35** Ogród - to sztuka **14.00** Bananowe rybki **14.30** Tajemnice przyrody (s. dok.) **15.00** Wiadomości **15.05** Nasza wieś (mag.) **15.25** Muzyka dęta (pr. muz.) **16.00** Willy Fog w poszukiwaniu przygód (s. anim.) **16.25** Był sobie... wynalazca (s. anim.) **16.50** Sezamkowy angielski (dla dzieci) **17.15** AZ-kwiz (teleturniej) **17.40** Testy, poradydy, reportaże **17.55** Prognoza pogody **17.57** Minuta z przyrody **18.00** Wiadomości **18.15** Mieszkać - to sztuka (mag.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.35** 13 komnata **22.10** Talk show Jana Krausa **22.55** Wiadomości, prognoza pogody, sport **23.05** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **23.10** Taggart (film br.) **0.20** Byki i krogi (film USA) **1.20** Simpsonowie (s. anim.) **1.45** AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS **6.30** Wiadomości regionalne **7.15** Wydarzenia w regionach **7.50** Panorama **8.30** Ten nasz czeski charakter **9.00** Dzień dobry z Moraw i Śląska **11.25** AZ-kwiz (teleturniej) **12.00** Czechosłowacki Tygodnik Filmowy **12.15** Bajkowe wakacje **15.00** Mądronos **15.25** Labirynt **16.00** Dzień w Tung-c-men (dok.) **16.25** Kamera w podróży (pr. cykl.) **17.20** Dokument **17.50** Eurofondue **18.00** Bajki (mag.) **18.30** Super Pomarańcza (mag.) **19.00** Wiadomości w języku migowym **19.05** Sprawa dla ombudsmana **19.30** Simpsonowie (s. anim.) **19.50** Ćwiczmy z TVC **20.00** Cudowna planeta (s. dok.) **21.00** Wydarzenia, komentarze **21.30** Na pływalni z... (talk show) **21.55** Blues i Marc Levin **23.35** Czarowny karzeł (s.) **0.00** Gorączka lotnicza nocy **1.30** Pat Metheny Group.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Kojak (s.) **9.25** Perry Mason (s.) **11.10** Lenssen i spółka (s.) **11.35** To morderstwo, napisała (s.) **12.30** Sue Thomas - agent FBI (s.) **13.25** Gliniarz z dżungli (s.) **14.15** Gliniarze z Rosenheim (s.) **15.10** Poszukiwacze skarbów (s.) **16.05** Strażnik Teksasu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.20** Świat według Bundych (s.) **18.10** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Akademia policji na VII (film USA) **21.35** Oczy anioła (film USA) **23.25** Justine (s. erot.) **1.00** Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) **7.00** Szansa bez granic (pr. roz.) **8.55** Jesteś moim życiem (s.) **9.55** Płomienie namiętności (s.) **10.55** Lekarz z gór (s.) **11.55** Kobieta w todze (s.) **13.55** Komisarz Rex (s.) **14.55** Nieustraszony (s.) **16.00** Diagnoza morderstwo (s.) **16.50** Rewir Wolfa (s.) **17.45** Minuty regionu **17.48** Wiadomości regionalne **18.00** Wiadomości, prognoza pogody **18.05** 5 kontra 5 (pr. roz.) **19.00** Wiadomości, sport **19.25** Krok za krokiem (s.) **19.50** Losowanie loterii Euromiliony **20.00** Miłość po życia (film niem.) **21.55** Magnum Force (film USA) **0.20** Losowanie loterii Euromiliony **0.30** Dusiciel z Boston

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

Wspomnienia

Dzisiaj mija 1. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. OTAKARA KRAINY

Z Suchej Górnej. Z miłością i szacunkiem wspomina żona, córka i najbliżsi. GL-466

Może trzeba szukać jabłka pod gruszą?
Może trzeba odjechać z dworca innym torem?
Może trzeba porozbijać lustra świętej przeszłości,
By dzisiaj połączyć się z bliskimi
Na przedmieściach przesuwania?

Jadwiga Wojaczek

Dnia 8 sierpnia obchodziłby 100. rocznicę urodzin nasz Kochany

śp. JAN CURZYDŁO

Z Karwiny 2 Kopalni. Z miłością i szacunkiem wspominają syn i córka z rodzinami. GL-470

Dziś mija 20. rocznica zgonu Nieodżałowanej

MARTY SANTARIUSOWEJ

z domu Janiurek, pochodzącej z Suchej Dolnej mieszkanki Olbrachcic. Zachowaliśmy Ją w pamięci jako serdeczną i niezwykle troskliwą Mamę i Babcię.

Syn, synowa, wnuk i wnuczka z rodzinami. GL-472

Odeszłaś nagle,
ale w sercach naszych będziesz żyć stale...

Dnia 10. 8. 2007 mija trzecia bolesna rocznica śmierci

śp. MARII DURCZOKOWEJ

z Karwiny Raju. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi córka z rodziną. RK-151

Nekrologi

Z powodu zgonu

pana inż. OTO SZLAUERA

wyrazy serdecznego współczucia **córce** przesyłają koleżanki i koledzy gimnazjalni. GL-469

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, iż dnia 5. 8. 2007 zmarł po długiej, ciężkiej chorobie w szpitalu w Trzyńcu na Sośnie w wieku 58 lat

pan MILOŠ MATLOCH

emeryt, były kierowca karetki pogotowia. Z Drogim Zmarłym pożegnaliśmy się zgodnie z Jego życzeniem w kręgu najbliższych. GL-467

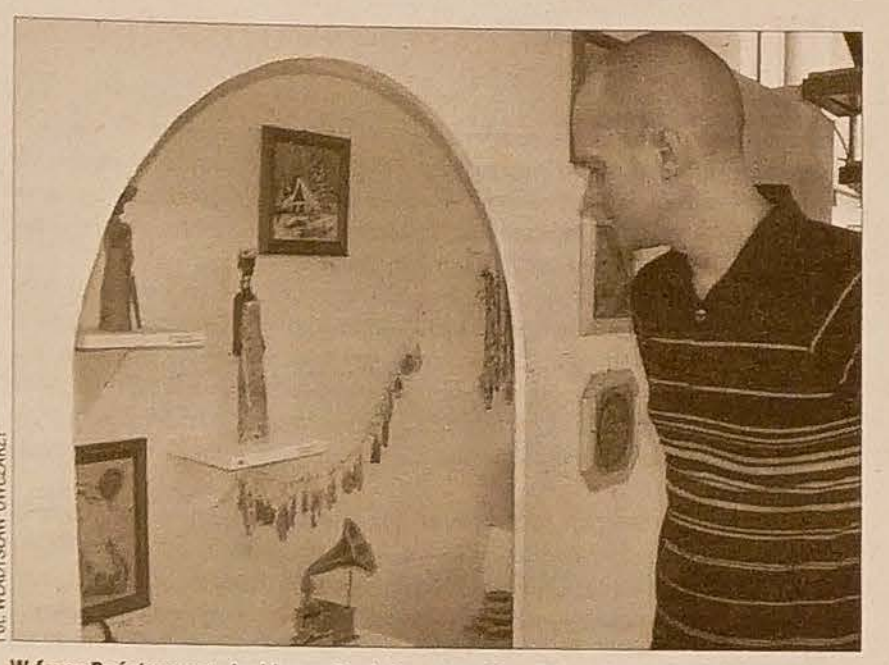

Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZY

W foyer Państwowego Archiwum Powiatowego w Karwinie odbywa się kolejna wystawa promująca młodych lub mało znanych artystów oraz plastyków amatorów. Tym razem swoją twórczość – obrazy i ceramikę – prezentuje tu pięciu plastyków z Karwińskiego – Stanislav Čajka, Milan Hrúz, Miloslava Sztemonová, Miroslav Sztemon oraz Rudolf Tureček. Zobaczyć można pejzaże miejskie i leśne, malarstwo abstrakcyjne oraz płaskorzeźby i rzeźby z ceramiki. Na zdjęciu fragment wystawy z ceramiką Milana Hrúza.

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Światło prawdzie

Z prawdą różnie bywa. Czasem zadowoli, rozweseli, uszczęśliwi. Ale też sprawi kłopoty, smutek, ból, nawet po latach, po przejściu do historii. Sprawa utraty Piasta należy do tej drugiej kategorii. I nie należy się temu dziwić. Uważam, że zdecydowana większość naszego społeczeństwa tak to odczuwa.

Melchior Sikora w swoim przyczynku w „GL" nazwał sprawę Piasta „największym dramatem naszej najnowszej historii". Miał chyba na myśli lata po 1990 roku. Wspomniał anonimowo jednego „współautora" tego dramatu i wnioskował dramat ten też włączyć do „dramatycznych dziejów PZKO". Napisał to w swym stylu wyrażania i przyzwoitym słownictwie. Niczego nieprawdziwego, zmyślonego, obraźliwego w tym przyczynku się nie doszukałem. Natomiast Stanisław Zahradnik w artykule „GL" z 17. 7. br. załatwia się z p. Sikorą w sposób niezwykły dla niego – bezkompromisowo, kontratakiem. Chyba po raz pierwszy od dziesiątek lat nie zgadzam się z p. Zahradnikiem. Jego inwektywy pod adresem p. Sikory, jak np. „mądrali typu M. Sikory", „jego przyczynki przynoszą więcej szkody niż pożytku", mają znamiona złośliwości bardzo odbiegające od jego zawsze wyważonego, pragmatycznego słownictwa. Z drugiej strony w podane przez niego przejrzyste zarysy wątpliwego usprawiedliwiania, wygładzania, retuszowania czynów, które bez wątpienia spowodowały utratę Piasta, budzą poważne zastrzeżenia. Myślę, że w ten sposób tylko „dolewa oliwy do ognia".

Żeby nie być gołosłownym, przypomnę podstawowy fakt – dokument, który spowodował utratę Piasta. Nie wątpię, że p. Zahradnik jako historyk i publicysta posiada dobrą i stale uzupełnianą dokumentację „zaolziańskich spraw". Dlatego nie wątpię też, że posiada kopię owego dokumentu albo wycinek z „GL", który swego czasu go opublikował.

Ówczesny ZG PZKO pomimo krytyki i domagań nigdy nie odważył się wspomniany dokument opublikować (patrz np. „GL" z 15. 1. 2001). Przypadek jednak zrządził, że jego kopia nieoczekiwanie wpadła w ręce czytelnikowi „GL". Ten przekazał ją ówczesnemu naczelnemu „GL" W. Bilce. W ten sposób jego treść trafiła na łamy „GL". Po tylu latach mało osób ją pamięta. Dlatego fakty te warto choć w skrócie przypomnieć.

Kiedy w „GL" zobaczyłem pierwszą stronę owego dokumentu, nie wierzyłem własnym oczom. Tytuł – żaden kontrakt lub umowa o pożyczce z gwarancją na hipotekę Piasta, tylko „Kupní smlouva". Jest tam podana dokładnie suma, około 10 milionów Kc, którą pożyczkodawca przekazuje na okres pół roku. Jeżeli nie zostanie zwrócona do tego terminu, ma on prawo wydać polecenie prawnikowi, by załatwił przepis własności Piasta na niego. I tak też zrobił! Miliony nie zostały zwrócone, nie wiadomo gdzie się podziały i nigdy się tego nie dowiemy. Cuda się ponoć zdarzają, lecz ja w nie nie wierzę. Przez taką kolosalną niewyobrażalną głupotę Piast został stracony. Za PZKO widnieją tam bodajże trzy podpisy osób, wszystkie z akademickim wykształceniem i w wieku powyżej wymaganego minimum „prezydenckiego" (40 lat). Odtwarzam te dane z pamięci, mogą być nieznaczne nieścisłości, mój wycinek tego dokumentu błądzi wśród znajomych. Jeszcze przypomnę, że w tym czasie Piast miał co najmniej trzykrotnie większą wartość.

„Wystarczyło, by decyzję zatwierdził ZG PZKO". Pomyłka to, czy żart? Nie wiem. To krótkie zdanie w artykule p. Zahradnika – pomijając jawne tendencje bagatelizowania odpowiedzialności za utratę Piasta – mnie głównie sprowokowało do napisania własnych uwag. Gdyby tak się stało, odpowiedzialność by się rozcieńczyła na członków ZG PZKO i osoby które samowolnie, wbrew statutowi „Kupní smlouvę" podpisały, byłyby „z obliga". Ale – członków ZG wybiera Zjazd a delegatów (złych) na Zjazd baza członkowska PZKO. Zatem, drodzy czytelnicy „GL", cząstka winy za utratę Piasta ciążyłaby na każdym z nas do końca życia. Też logika.

Moje odczucia po uważnym przeczytaniu i przemyśleniu artykułu p. Zahradnika najlepiej wyrażę powiedzeniem Karla Čapka: „Człowiek ma swój honor. Pod własnym nazwiskiem bym tego nie opublikował". Lux veritatis (światło prawdzie), panie Stanisławie, nic więcej. **KAROL RECMANIK, Stonawa**

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Rodzinka Robinsonów (9, 10, godz. 15.30); Fantastyczna Czwórka – Narodziny Srebrnego Surfera (9, 10, 17.45); Zodiak (9, 10, godz. 20.00); **Reflex**: Miss Potter (9, 10, godz. 17.00, 20.00); **HAWIERZÓW – Centrum**: Simpsonowie: Wersja kinowa (9, 10, godz. 15.30, 17.45, 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos**: Szklana pułapka 4.0 (9, 10, godz. 17.30, 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Shrek III (10, godz. 17.00); A właśnie, że tak! (10, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast**: Harry Potter i Zakon Feniksa (9, godz. 15.00, 17.30, 20.00); Shrek III (10, godz. 15.00, 16.45, 18.30, 20.15).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, codziennie, wiadomości regionalne od godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz. 17.30.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po–pt: 18.00, nie: 18.30.

Co w terenie

TRZYNIEC OSÓWKI – MK PZKO oraz PTTS „BŚ" rejon Trzyniec zapraszają wszystkich członków i sympatyków na Tradycyjne Ognisko 11. 8. od godz. 14.00 do Lasku na Osówce.

TRZYNIEC KANADA – Zarząd MK PZKO zaprasza do Domu PZKO na spotkanie z okazji 60-lecia istnienia PZKO 11. 8. o godz. 15.00. W programie wystąpi kapela „Olza", wystawa kronik, smaczny bufet.

OPERLICKO KOŚCIELEC – zaprasza na tradycyjny Kościelecki Odpust 12. 8. Msze święte w kościele par. św. Wawrzyńca o godz. 7.30 w jęz. polskim, o godz. 9.00 w jęz. czeskim, o godz. 10.30 w jęz. polskim. Od godz. 8.00 w DPZW: wystawa fotografii F. Bałona, stała ekspozycja w Izbie Pamięci ZiW, bogaty bufet. O godz. 12.00 wystrzał z historycznej armaty.

PTTS „BŚ" informuje, że są jeszcze wolne miejsca na wycieczkę 25. 8. do Małej Fatry. Zgłoszenia u rejonowych. Wejście na wierzchołek kolejką linową do Snilovskiego sedla. Inf.: 732 175 618, 596 311 685.

WYNIKI LOSOWANIA nagród rzeczowych na 60. Gorolskim Święcie: Losowanie odbyło się na scenie amfiteatru w Lasku Miejskim w Jabłonkowie w dniu 5. 8. 2007 o godz. 20.30.

I nagroda: ***10-dniowy pobyt na Seszelach:*** bilet z soboty, nr 4343

II nagroda: ***odtwarzacz DVD:*** bilet z niedzieli, nr 9902

III nagroda: ***rower górski:*** bilet z niedzieli, nr 1132

IV nagroda: ***karnet wartości 5 tys. Kc do „Arealu Ski Mosty"***: bilet z soboty, nr 7208

V nagroda: ***odkurzacz ogrodniczy:*** bilet z soboty, nr 5295

VI nagroda: ***karnet wartości 3 tys. Kc do „Arealu Ski Mosty"***: bilet z soboty, nr 5099

Poza tym bilety wstępu na 60. Gorolski Święto upoważniają ich właścicieli do bezpłatnego korzystania z greengolfa na basenie Ameryka w Jabłonkowie w terminie do 1. 10. 2007.

Oferty

TAXI Trzyniec tel. 800 224 225. GL-411

WCZASY POBYTOWE KARKONOSZE, Špindlerův Mlýn, 12. 8. - 18. 8. W cenie (3 900 Kc): *** hotel, wyżywienie niepełne (szwedz. stoły), autobus. Nr tel.: 602 726 283, *aztourvatlas.cz.*

3-DNIOWA WYCIECZKA Kraków, Wieliczka, Zakopane, Pieniński Park Narodowy, 31. 8. – 2. 9. W cenie (2 450 Kc): 2x hotel, wyżywienie niepełne, autobus, piknik góralski (grill. prosiak, przekąski, muzyka). Nr tel.: 602 726 283, *ztourvatlas.cz.* GL-464

Co za Olzą

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, ul. Regera 6, Cieszyn: do 30. 9. wystawa „Skarby ziemi wydarte". Czynna w godz. pracy Muzeum.

DOMY RODZINNE – sprzedaż

Dom rodzinny w Stonawie, podpiwniczony, 5+1, dobry dojazd. Cena 1,89 mil. Kc. 777 077 277.

Dom rodzinny w Trzyńcu Cz. Puńcowie, spokojne miejsce z widokiem na Beskidy, dobry dojazd. Cena 2,3 mil. Kc. 777 077 277.

Chatka ogrodowa w Żukowie Dolnym, drewniana z 2001 r., widok na Beskidy, pola golfowe w Ropicy. Cena do negocjacji 690 tys. Kc. 777 077 277.

Chata rekreacyjna w Ligotce Kameralnej, pod lasem. Cena 290 tys. Kc. 777 077 277.

Chata rekreacyjna w Rzece, pod lasem. Cena do negocjacji. 777 077 277.

Chata rekreacyjna w Gnojniku, parcela 20 a, możliwość rozbudowy na dom rodzinny. Cena 690 tys. Kc. 777 077 277.

OBIEKTY KOMERCYJNE

Do wynajęcia biura, Cz. Cieszyn, ul. Główna. 777 077 277.

Do wynajęcia obiekt komercyjny, Olbrachcice, odpowiedni jako sklep lub kancelaria. 777 077 277.

Sprzedaż warsztatu samochodowego, Cz. Cieszyn. 777 077 277.

PARCELE

Oferujemy parcele w różnych miejscach, różnej wielkości, do różnych celów (Olbrachcice, Żuków D.i G., Niebory, Stanisłowice, Gnojnik). 606 757 577.

MIESZKANIA – oferty

Sprzedaż 3+1, własnościowe, Cz. Cieszyn, ul. Tovární, cena do negocjacji 1,65 mil. Kc. 777 077 277.

Sprzedaż 1+1, własnościowe, Cz. Cieszyn, ul. Tovární, cena do negocjacji 750 tys. Kc. 777 077 277.

Do wynajęcia 2+1, Cz. Cieszyn, Park A. Sikory, czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Do wynajęcia 1+1, Cz. Cieszyn, Havlíčkova, czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Do wynajęcia 4+1, Cz. Cieszyn, ul. Dworcowa, czynsz do uzgodnienia. 777 077 277.

Dla klienta z gotówką poszukujemy mieszkanie 3-4+1 w Cz. Cieszynie. 777 077 277.

Potrzebują państwo sprzedać lub wynająć mieszkanie? Korzystajcie z naszych usług. Czekamy na oferty.

CZERNEK

Oferuje:
Jan Czernek
558 711 842
606 757 577
777 077 277

GL-022

głos LUDU Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny Beata Schönwald, *schonwaldova@glosludu.cz* • Zastępca redaktora naczelnego Jacek Sikora, *sikoraj@glosludu.cz* • Redaktor sportowy *bittmar@glosludu.cz*, 596 612 346 • Redaktorzy terenowi • *chlupova@glosludu.cz* • *kulova@glosludu.cz* • *myszka@glosludu.cz* • *radlowska@glosludu.cz* • *sikorova@glosludu.cz* • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: *info@glosludu.cz* • *www.glosludu.cz* • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty • Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Zákaznické centrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51 • Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: *zakaznickecentrum@mediaservis.cz* • Reklamacje – tel.: 800 800 890 • Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. • Druk: Ringier Print, s.r.o., Ostrawa • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

Z redakcyjnej poczty

SEP w zakładach »Hyundaia«

Uczestnicy ostatniego spotkania Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich w RC w czwartek 28 czerwca br. mieli możliwość zapoznania się z niektórymi rozwiązaniami energetycznymi obiektów budowanej fabryki samochodów osobowych „Hyundai" w Nosowicach. Prelekcję przygotował inż. Witold Stopa, który pracuje jako miejscowy konsultant japońskiej firmy Takenaka S.A., budującej ten nowoczesny zakład.

Projekt uwzględnia wszystkie wymogi ochrony środowiska i wykorzystuje ciekawe rozwiązania energetyczne. Zakład jest dla okolicznego terenu ukryty za wałem ziemnym, zmniejszając jego obciążenie akustyczne, poszczególne obiekty technologiczne fabryki mają odpowiednią rezerwę przestrzeni na ich ewentualną rozbudowę. Rozmieszczenie budynków liczyło się z częściowym zachowaniem miejscowego drzewostanu i wytworzeniem nowej zieleni.

Ciekawostką koncepcji projektu jest to, że nad zabudowaniami technologii nie sterczą żadne kominy. Zakład korzysta tylko z dwóch rodzajów energii: doprowadzonej z zewnątrz energii elektrycznej ze sąsiedniej rozdzielni wysokiego napięcia i cieplnej z gazu ziemnego. Przemiany energetyczne są dyslokowane do poszczególnych obiektów technologicznych. Na uwagę zasługują ogrzewanie i przewietrzanie hal jednostkami grzewczymi i wentylacyjnymi wysokich mocy z regeneracją odprowadzanego ciepła oraz obróbka cieplna elementów skrzynki biegów z zastosowaniem ogrzewania elektrycznego.

Oszczędnym dla środowiska miejscowego jest również brak w linii produkcyjnej technologii silników samochodowych wymagającej odlewni, która zanieczyszcza powietrze. Silniki będą sprowadzane z zakładu siostrzanego „KIA" z Żyliny koleją lub ciężarówkami po budowanej obecnie drodze szybkiego ruchu. Przysłuchujący się prelekcji byli zadowoleni z przekazanych informacji o nowych rozwiązaniach technicznych. Zastanawia jednak fakt, że ich dostawy pochodzą prawie wyłącznie z importu. Widocznie z źródeł krajowych dostarczane będą tylko surowce oraz tania siła robocza. (Z.S.)

Wycieczka do Chlebowej Chaty

Dnia 16 lipca br. odbyła się kolejna wycieczka Sekcji Ludoznawczej z Czeskiego Cieszyna. Tym razem odwiedziliśmy Chlebową Chatę w Górkach Małych. Celem naszych spotkań jest poznanie ciekawych miejsc, pogłębianie wiedzy o naszym regionie, regionalnej tradycji i starych zwyczajów odchodzących, niestety, w zapomnienie.

Podczas wizyty u państwa Dudys – właścicieli stylowej chaty z 1919 roku, mieliśmy okazję przypomnieć sobie i posłuchać o dawnych zwyczajach i sposobach wyrobu najpowszechniejszych niegdyś produktów z mąki, mleka i miodu. Wykład na temat dawnych technik wypiekania chleba, obróbki mleka przedstawiony w sposób dowcipny zaciekawił wszystkich - od kilkuletnich dzieci po znawców tematu.

Ogromną atrakcją dla zwiedzających jest możliwość samodzielnego mielenia mąki, robienia ciasta, wypiekania chleba czy ubijania śmietany. W Chlebowej Chacie właściciele zebrali bowiem wiele narzędzi domowego użytku, których obecnie prawie już się nie używa. I tak znajdują się tam m.in. wirówki do ubijania śmietany, maśniczki, foremki na masło (sztwiertki) itp. Jest też cała stodoła wypełniona starymi narzędziami i maszynami rolniczymi. Główną atrakcją Chlebowej Chaty jest tradycyjny domowy piec, w którym mieliśmy okazję wypiekać podpłomyki oraz chleb własnej roboty.

Właściciele tej agroturystycznej atrakcji okazali się gospodarzami z prawdziwego zdarzenia. Nakarmili nas pysznymi podpłomykami z masłem, miodem lub smalcem, białym serem i wyborną kawą zbożową – wszystko to przygotowane zostało w tradycyjny sposób razem z nami. Nasza wizyta w Chlebowej Chacie trwała niecałe cztery godziny i była bardzo ciekawa, a oprócz nieocenionych walorów poznawczych dostarczyła nam także niezapomnianych doznań smakowych.

JANUSZ POCHOPIEŃ

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Przejęzyczenie czy brak informacji?

Trzyńczanie cenią talent młodej redaktor (hs) m.in. ostatnio za jej bardzo konkretne pytania wywiadu z burmistrz miasta, kiedy to z uporem i konsekwencją musiała prawie wyprosić wypowiedź z osobistym, prywatnym poglądem pani Pałkowskiej, iż wprowadzenie dwujęzyczności nie sprawia jej problemu. Gdyby tak pani burmistrz przekonała jeszcze o tym także swoje otoczenie, to mielibyśmy nareszcie o jeden drażliwy problem mniej. „GL" z 30. 6. 2007 odłożyłem do zbiorku cennych dokumentów. Tyle na wstępie, by nikt nie miał wątpliwości, po której stronie batalii o nasze sprawy niżej podpisany stoi.

Po powrocie z urlopu zauważyłem w „GL" z 21 lipca br. w artykule p. Halinki na str. 1 dość istotne przejęzyczenie czy skrót myślowy, gdyż zapoznała nas, czytelników, na litewski zespół „Wilia" z Wilna.

Chórzyści z Zaolzia pierwszy raz spotkali się z Polakami z Litwy w 1988 r. Późniejszy poseł wolnej Litwy Jan Sienkiewicz już wtedy poinformował nas nieoficjalnie o trudnościach, z jakimi borykali się właśnie członkowie „Wilii", a jednak jako pierwszemu chórowi zza wschodniej granicy udało im się dostać do Rodaków w Polsce, do polonijnej rodziny śpiewaczej w Koszalinie. Z tym sympatycznym ansamblem spotykał się potem PZŚ Hutnik jeszcze nie raz: na festiwalach koszalińskich, po koncertach 14 i 15 września 2001r. w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. W br. przez przypadek koncertowali oni nieco wcześniej przed Hutnikiem w Berlinie. To znakomita sprawa, że jubileuszowe Gorolski Święto gościło Polonusów z kraju, gdzie urodził się Mistrz Adam.

JAN SLAWICZKA, Trzyniec

Wydarzenia Sportowe

MIROSLAV ČOPJAK, TRENER DRUGOLIGOWYCH PIŁKARZY FOTBAL TRZYNIEC:

Brakuje nam cwaniactwa

Od porażki 0:2 z Ujściem nad Łabą rozpoczęli drugoligowy sezon piłkarze Fotbalu Trzyniec. Pomimo sporej liczby sytuacji podbramkowych piłkarzom spod Jaworowego nie udało się strzelić ani jednego gola i znad Łaby powrócili na tarczy. „GL" rozmawia z trenerem Trzyńca **Miroslavem Čopjakiem.**

Na łamach prasy pochwalił pan swój zespół za determinację, niemniej jednak trzy punkty pozostały w Czechach.

Piłkarze za dobrą postawę w tym meczu zasłużyli przynajmniej na remis, uważam nawet, że gospodarze byli do pokonania. Niestety brakuje nam większego cwaniactwa w polu karnym. Zmarnowaliśmy z tuzin czystych okazji bramkowych, najwięcej, bo aż sześć napastnik Kořínek.

Czego jeszcze brakuje tej drużynie na wstępie sezonu? Kibice nie ukrywają, że obawiają się kolejnego sezonu w strefie spadkowej.

Jeżeli poprawimy skuteczność w polu karnym, możemy pokonać każdego rywala. W defensywie doszło do dużej poprawy, chłopcy już nie panikują na boisku i wypełniają zalecenia taktyczne. Tak było też w przegranym meczu z Ujściem nad Łabą. Nie mam większych zastrzeżeń co do samej gry. Gospodarze niestety z minimum osiągnęli maksimum. Libor Pala (*trener Ujścia nad Łabą – przyp. JB*) zaskoczył mnie trochę, nie spodziewałem się bowiem aż tak dobrej gry ze strony 36-letniego Fouska. Właśnie Fousek strzelił nam w 79. minucie drugiego gola i było praktycznie po meczu.

Miroslav Čopjak

Z jakiej strony zaprezentowały się nowe akwizycje w trzynieckim zesp

Nowi piłkarze udowodnili, że m na na nich liczyć także w kolejn spotkaniach. Szczególnie jestem z dowolony z Hromady, który nie grał w drugiej lidze, ale w że to bardzo zdolny chłopak defensywie swój standard Zitka, którego prowadziłem Odrze Opole. Jedenastka piłk która zagrała w 1. kolejce, pow pojawić się na boisku także w botnim meczu z Jihlavą.

JANUSZ BITT

Trzyniec zagra w Werk Arenie

Skończyły się cztery tygodnie niepewności. Ekstraligowy zespół hokejowy Stalownicy Trzyniec pozostanie w Werk Arenie i nie musi przeprowadzać się do Frydku-Mistku. W poniedziałek doszło do ostatecznego porozumienia pomiędzy władzami HC Trzyniec a nowym właścicielem trzynieckiego stadionu zimowego, spółką Lopez. Szczegółów wzajemnej umowy obie strony nie chcą jednak ujawnić. Przypomnijmy, na początku lipca czeskocieszyńska spółka Lopez zwyciężyła w licytacji Werk Areny i wyroiły się spekulacje, że to koniec hokeja w Werk Arenie. Kibice mogą już spać spokojnie, nowy ekstraligowy sezon w Trzyńcu rusza 14 września. Na pierwszy ogień Trzyniec podejmuje Kladno. (jb)

POJUTRZE ROZPOCZYNA SIĘ SEZON PIŁKARSKI W NIŻSZYCH KLASACH

Kadry naszych drużyn w MŚLF i Dywizji E

W najbliższy weekend rusza sezon 2007/2008 w niższych klasach piłkarskich. W dzisiejszym numerze przyjrzymy się bliżej naszym zespołom występującym w MŚLF (Karwina) i dywizji E (Orłowa, Hawierzów).

MŚLF

MFK KARWINA

Drużyna Karwiny ubiegły sezon zakończyła na ósmej pozycji. Jak na beniaminka rozgrywek było to całkiem niezłe osiągnięcie, ale w klubie liczą na to, że zbliżający się nowy sezon będzie z kategorii jeszcze bardziej udanych. Nad Olzą wzmocniono zaplecze trenerskie. Drużynę przejął latem doświadczony Pavel Hajný, a Petr Mašlej przechodzi na stanowisko menedżera sportowego. – *Latem dostatecznie wzmocniliśmy zespół, by moim zdaniem godnie prezentować się w 3. lidze. Wszyscy nowi piłkarze w korzystnym świetle pokazali się w meczach sparingowych* – powiedział „GL" sekretarz karwińskiego klubu **Petr Hort**. Za sprawdzian generalny przed startem sezonu posłużył sobotni pojedynek ze Slavią Orłowa, wygrany przez Karwinę 3:1. Gole w sparingu zdobyli Sourada, Opic, Chlebek, dla Orłowej trafił były karwiński piłkarz Lukan. – *Orłowa była wymagającym przeciwnikiem, właśnie tak wyobrażam sobie ostatni sparing przed nowym sezonem. Strzeliliśmy trzy gole, co dobrze prognozuje przed sobotnim pojedynkiem z Zabrzegiem* – dodał Hort. Sobotni mecz 1. kolejki MŚLF rozpoczyna się na stadionie w Karwinie Raju o godz. 16.30.

Do nowych twarzy w drużynie należą: Tomáš Kučera (Artmedia Petržalka), Viktor Vaculín (Wałaskie Międzyrzecze), Patrik Miko (Trzyniec), Michal Chlebek, Jindřich Dohnal (obaj Hluczyn). Z klubem **pożegnali się**: Michal Ondráček, Zdeněk Holý (powrót do Hluczyna), Petr Minařík (Baník Ostrawa), Pavel Bernatík (Hawierzów), Pavel Šuster (Hawierzów), Petr Lukan (Slavia Orłowa).

Kadra – bramkarze: Tomáš Kučera, Ondrej Pacanovský; **obrońcy:** Michael Reichl, Petr Mašlej, Viktor Vaculín, Roman Giňa, David Gill, Lukáš Velový; **pomocnicy:** Tomáš Knötig, Patrik Miko, Jakub Vávra, Michael Chlebek, Jindřich Dohnal, David Sourada; **napastnicy:** Martin Opic, Filip Jurosek, Jan Urban, Tomáš Jursa. **Trenerzy:** Pavel Hajný i Miroslav Štěpánek.

DYWIZJA E

SLAVIA ORŁOWA

Zespół Orłowej jest jednym z dwójki naszych klubów, które bronić będą barw Zaolzia w nowym sezonie dywizji. Latem doszło w Orłowej do sporych zmian kadrowych i wygląda na to, że Slavia może być „czarnym koniem" całych rozgrywek. Działacze orłowskiego klubu wolą jednak hamować przesadny optymizm. – *Nie chcemy się wygłupić przed kibicami i dziennikarzami, wolimy mieć na początek skromniejsze cele. Zamierzamy grać atrakcyjny futbol i zobaczymy, co z tego wyniknie* – powiedział „GL" **Josef Jadrný**, asystent trenera Zdeňka Honusa i zarazem kierownik zesp. Wczoraj po zamknięciu numeru Slavia mierzyła się w sparingu z Radwanicami. Dla trenerów mecz ten miał być głównie okazją do sprawdzenia młodych piłk w Orłowej bowiem zrezygnowano z prowadzenia drużyny.

W kadrze Orłowej pojawiło się sporo nowych karzy, z drugiej jednak strony z klubem pożegnał wielu doświadczonych zawodników. **Przyszli:** Zden Kadlčák, Martin Špička (Dziećmorowice), Jan (Karwina), Daniel Hanusek (Piotrowice), Lukáš (Stara Biela). **Odeszli:** Martin Karkoška, Tomáš (Hrušky), Karel Sochora, Antonín Krečmer (Sokol brze), Martin Špiler (Beneszów Dolny), Mirosla pek (Stara Biela).

Kadra - bramkarze: Roman Hulva, Radek S **obrońcy:** Aleš Věčorek, Tomáš Věčorek, Dušan Jiří Směták, Roman Šťastka, Pavel Drozd; **pomoc** Tomáš Bajnath, Miloš Široký, Patrik Líčka, Jan Martin Špička; **napastnicy:** Jarmil Kopel, Daniel sek, Lukáš Olbort, Zdeněk Kadlčák. **Trenerzy:** Honus i Josef Jadrný.

MFK HAWIERZÓW

Hawierzowianie znaleźli się w dywizji „za pięt nasta", ale wcale nie zamierzają pełnić w czwart wych rozgrywkach roli chłopców do bicia. – *Dyw to dla Hawierzowa kolejny krok w kierunku piłki nożnej w tym mieście* – stwierdził dla „GL" dżer hawierzowskiego klubu **Bronisław Schimke**. wierzowskich piłkarzy w nowym sezonie pop doświadczony Milan Procházka, który w przesz trenował m.in. Orłową i Rapid Skrzeczoń. Swoją alną formę przed niedzielnym startem dywizji 10.15 z Bohuslawicami) sprawdzili „Indianie" w najszym meczu kontrolnym z szóstoligową Środowy sparing zakończył się po zamknięciu ru.

– *W letniej przerwie zrobiliśmy maksimum, wzmocnić zespół* – informuje B. Schimke. **Przy** Pavel Šuster, Pavel Bernatík, Jan Pistáš (wszysc wina), Filip Škoda (Dziećmorowice), Pavel Mach (Šumice), Rostislav Čihok (Olbrachcice). **Odesz** man Miczka, Milan Slezák (Viktoria Hawierz Vítek (Listemen), Karel Kula, Ivan Orlický, L toš (wszyscy Olbrachcice), Jan Osika (Mętrzyn

Bramkarze: Milan Miklas, Přemysl Chlebek; **obroń cy:** Filip Škoda, Rostislav Čihok, Jiří Kroczek, Koštial, René Bielan, Pavel Machálek; **pomocnicy:** bert Schimke, Pavel Bernatík, Ivo Kisel, Jan Michal Lakatos, Vladimír Komár, Michal P Pavel Šuster, Jiří S; **napastnicy:** Tomáš Robenek, Pavel Šuster Tomáš Valigura. **Trenerzy:** Milan Procházka Sikora.